POGODA
Dziś będzie pogoda słoneczna, upalnie i parno, temperatura w dzień 86-89 stopni, w nocy 65 stopni.
W piątek będzie naogół pogoda słoneczna, temperatura najwyższa około 90 stopni. Wiatry południowo-wschodnie.
Wschód 5:22, zachód 8:14.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś czwartek, dnia 26 maja — Filipa, Augustyna.
Jutro piątek, dnia 27 maja — Jana, Bedy.
Pojutrze sobota, dnia 28 maja — Augustyna, Germana, Małgorzaty.

No. 102 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Czwartek, 26 Maja (May 26), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

CARTER ZNÓW OSTRZEGA IZRAEL

Sukces Partii Pracy w Holandii

Prez. Carter Na Urlopie

Washington. (UPI) — Prezydent Carter dziś rozpocznie 6-dniowy urlop, udając się na ryby na ulubioną wysepkę — St. Simon Island — w stanie Georgia. Zanim jednak opuści Washington, odbędzie krótką konferencję prasową. Wachlarz spodziewanych pytań na transmitowanej przez telewizję konferencji niewątpliwie obejmie także kwestię Bliskiego Wschodu oraz rozbieżności między Prezydentem a Kongresem w sferze ograniczenia wydatków federalnych. Wielu członków izb ustawodawczych uważa, iż Carter jest zbyt oszczędny, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa i realizacji projektów wodnych.

Przed wyjazdem, Prezydent ma podpisać także układ, na mocy którego Stany Zjednoczone zobowiązują się do nie utrzymywania broni nuklearnej w Ameryce Południowej. Porozumienie to było zawarte i podpisane za kadencji b. prez. Nixona w 1971 roku, lecz dopiero niedawno ratyfikował je Kongres.

"Złote Myśli" Amb. Younga

Londyn (UPI) — Amb. Andrew Young przygotowuje się do powrotu po 16 dniowej podróży po Afryce, oświadczył, że obecność kubańskich doradców wojskowych w Etiopii "nie jest złą rzeczą," jeżeli wstrzymają masowe morderstwa jakie Etiopczycy popełniają tam codziennie. "Być może, że Kubańczycy będą postępowali rozsądniej niż Etiopczycy." Departament Stanu, dodał Young, "wyraził wielką troskę" z powodu wysłania misji kubańskiej do Etiopii złożonej z 50 wojskowych," i chyba ja również powinienem wyrazić troskę i obawy," stwierdził Young.

Przedstawiciel Departamentu Stanu w Washingtonie oświadczył, że wysłanie uzbrojonej misji wojskowej z Kuby do Etiopii jest wydarzeniem "poważnym" i "niepokojącym."

Po przybyciu do Londynu w środę, amb. Young powiedział dziennikarzom, że "porówna notatki" na temat Afryki z min. spraw zagr. Owenem. Wyraził on nadzieję, że udało mu się przekonać przywódców "ruchu wyzwolenia" w krajach Afryki Południowej, walczących z rządami białej mniejszości, iż "droga militarna nie jest jedyną prowadzącą do celu." Po walce (zbrojnej) trzeba usiąść przy jednym stole i zadecydować jakie formy ma przybrać państwo. "Takie podejście może przynieść rezultaty i niepodległość Zimbabwe (Rodezja)," mówił Young.

Broz Tito Skończył 85 Lat

Belgrad (UPI) — Prez. Josip Broz Tito skończył 85 lat. W całym kraju obchodzono rocznicę jego urodzin bardzo uroczyście. Mimo podeszłego wieku Tito cieszy się dobrym zdrowiem i trzyma w ręku mocno władzę w państwie.

Rano (w środę) Tito otrzymał order "Bohatera Narodowego," najwyższe odznaczenie komunistycznej Jugosławii. Ten sam order otrzymał on po raz trzeci. Pierwszy raz został udekorowany nim w 1944 r., drugi raz w 1972 r. Później odbyła się specjalna sesja Centralnego Komitetu na której był głównym mówcą. Po południu galowe przyjęcie z udziałem korpusu dyplomatycznego w Belgradzie.

Tito był jednym z 15 dzieci chłopa w chorwackiej wsi Kumrovec znajdującej się na terenie Austro-Węgier. Od 40 lat jest on przywódcą Partii Komunistycznej. Jego Urodziny są obchodzone jako "Dzień Młodzieży."

Uzyskała Dodatkowo 10 Mandatów

Terroryści Morzą Głodem Dzieci i Dorosłych Zakładników

Haga (UPI) — Partia Pracy premiera Joop Den Uyl zwiększyła liczbę swych posłów w parlamencie z 43 do 53. Wyniki wczorajszych wyborów nie są jeszcze kompletne, ale nie przewiduje się większych odchyleń od obliczeń komputerów. Jest to wielki sukces, mówi premier, ponieważ żadna partia w Holandii w ciągu ostatnich 50 lat nie powiększyła stanu swego posiadania o 10 mandatów. W głosowaniu wzięło udział 87 proc. wyborców. W rejonie Bovensmilde, gdzie terroryści molukcy trzymają 105 dzieci i kilkudziesiąt dorosłych jako zakładników, głosowało 89.9 proc. wyborców.

Mimo poważnego podniesienia ilości mandatów, Partia Pracy musi tworzyć rząd koalicyjny, ponieważ daleko jej do większości w 150 osobowym parlamencie. Trzy zbliżone do siebie partie chrześcijańskie zwiększyły swój stan posiadania o jeden mandat z 48 do 49 i wejdą prawdopodobnie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

EXTRA

Assen (UPI). — Karetka pogotowia Czerwonego Krzyża zabrała na noszach ciężko chore dziecko do szpitala ze szkoły, w której molukcy terroryści trzymają 105 dzieci jako zakładników od poniedziałku. Nie wiadomo jeszcze na jaką chorobę zapadła 7-letnia dziewczynka.

Dlaczego Nixon Przyjął Ułaskawienie?

Washington (UPI) — Aczkolwiek Richard M. Nixon zdawał sobie sprawę, że przyjęcie ułaskawienia mogło być uważane za równoznaczne z przyznaniem się do winy, były Prezydent przyjął je z obawy przed niesprawiedliwym procesem. Wypowiedź ta była esencją 4-go i ostatniego wywiadu przeprowadzonego z Nixonem przez brytyjczyka Davida Frosta i nadanego wczoraj przez telewizję. Były Prezydent oświadczył, iż zgodził się przyjąć ułaskawienie — formalna procedura wymaga nawet podpisania odpowiedniego dokumentu — za namową swego adwokata.

Nixon ostro ocenił książkę "The Final Days" i jej autorów, nazywając B. Woodwarda i C. Bersteine'a oraz ich publikację "śmieciem". Nigdy również nie wybaczy mściwości i — przede wszystkim — nieścisłości zawartych w książce, która opisuje jego ostatnie dni w Białym Domu.

Nixon przyznał, iż po zapoznaniu się z aktem oskarżenia, skierowanym przeciwko b. Wiceprezydentowi Spiro T. Agnew, wiedział, że jego Wiceprezydent nie ma szans w procesie i w konsekwencji na utrzymanie się na II-gim w kraju stanowisku. Dodał on jednak, że jest przekonany, że Agnew nie popełnił świadomie żadnego przestępstwa.

Nixon przyznał również w wywiadzie, iż na krótko przed rezygnacją przyjął u siebie Kissingera i że w czasie rozmowy załamał się i płakał.

Zapytany czy rezygnacja była wystarczającą karą za błędy jakie mógł popełnić będąc w Białym Domu, Nixon odparł: ". . . Nikt na świecie nie wyobraża sobie, co to znaczy zrezygnować z urzędu Prezydenta Stanów Zjednoczonych".

Unia Przeciw Planom Cartera

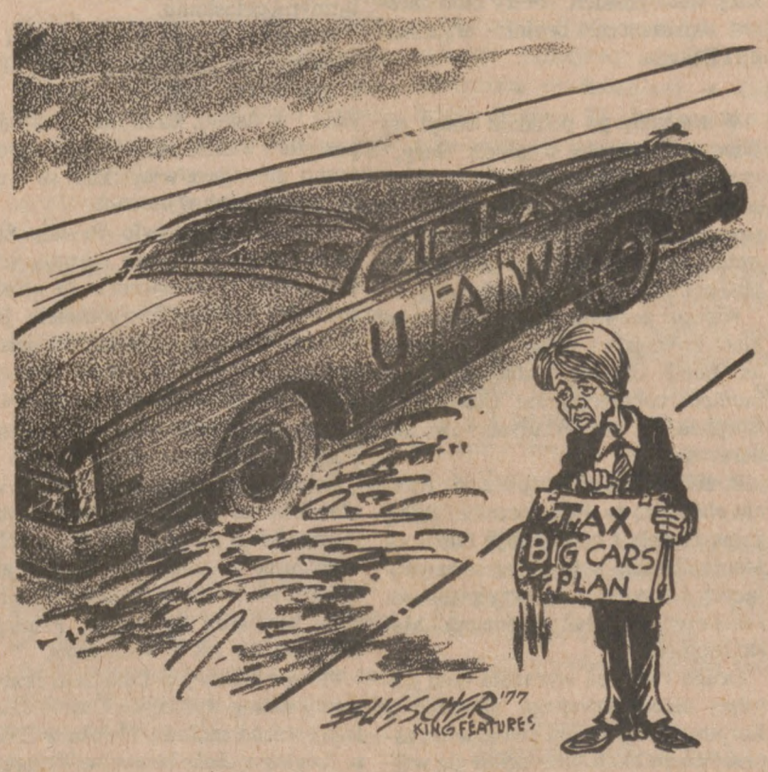

Begin Opuści Wkrótce Szpital

Tel Aviv (UPI) — Przywódca prawicowej partii Likud, Menahem Begin zostanie wkrótce zwolniony ze szpitala i "nie będzie ograniczony w swojej aktywności", oświadczył jego lekarz.

Begin (63 lata) został przeniesiony z oddziału "intensywnej" opieki do prywatnego pokoju w szpitalu. Badania wykazały, że Begin nie miał tym razem lekkiego ataku serca lecz cierpi na zapalenie błony otaczającej serce, co spowodowało ból i obawę, że grozi mu zawał.

Mimo pobytu Begina w szpitalu przywódcy partii Likud konferują z przywódcami innych prawicowych partii politycznych celem zmontowania koalicji i utworzenia nowego rządu. Likud uzyskał 43 miejsca w 120 osobowym parlamencie. Przypuszczalnymi członkami koalicji będą Ruch Demokratyczny i Narodowa Partia Religijna, które łącznie mają 27 miejsc w parlamencie.

Utworzenie koalicji nie będzie łatwe, ponieważ między partiami istnieją duże różnice. Likud pragnie zatrzymania wszystkich ziem zdobytych w wojnie w czerwcu 1967 r. Ruch Demokratyczny jest skłonny zwrócić niektóre tereny Arabom.

Likud jest za zakładaniem osiedli żydowskich na okupowanych terenach na zachód od rzeki Jordan, gdy Ruch Demokratyczny sprzeciwia się osiedlaniu Zydów na terenach arabskich z wyjątkiem "kluczowych" rejonów, ważnych dla bezpieczeństwa państwa.

Dayan Ministrem Spraw Zagranicznych Izraela?

Tel Aviv. (UPI) — Dwukrotny b. minister obrony Izraela w rządach Partii Pracy Moshe Dayan potwierdził komunikat partii Likud, że otrzymał ofertę objęcia ministerstwa spraw zagranicznych w rządzie Begina.

Komunikat Likud i potwierdzenie Dayana, który jednak odmówił podania bliższych szczegółów oferty i jak się do niej ustosunkuje, wywołały burzę na ławach Partii Pracy w parlemencie. Poseł Kargman, przew. Komitetu Finasowego w dotychczasowym parlamencie, nazwał Dayana zdrajcą i żądał wydalenia go z Partii Pracy.

Dayan od dawna różni się z większością Partii Pracy na temat przyszłości okupowanych terenów arabskich. Podobnie jak przywódca Likud — Begin jest on zwolennikiem zatrzymania tych ziem "dla bezpieczeństwa Izraela".

$23 Bilionowy Deficyt Handlowy U.S.

Tokio (UPI) — Deficyt handlowy Stanów Zjednoczonych w 1977 r. wyniesie około $23 biliony (miliardy), powiedział sekr. skarbu Michael Blumenthal na międzynarodowej konferencji monetarnej w Tokio.

Deficyt handlowy spowoduje deficyt płatniczy od 10 do 12 bilionów dolarów, mimo, że w recesyjnym roku 1976 mieliśmy nadwyżkę $11 bilionów. Deficyt handlowy jest daniną Stanów Zjednoczonych dla wzmocnienia gospodarki świata. Inne państwa silne ekonomicznie, jak Japonia, Niemcy Zachodnie, Szwajcaria i Holandia powinny zadowolić się mniejszą nadwyżką eksportu nad importem i w ten sposób przyczynić się do wyrównania różnic i stabilizacji ekonomicznej wolnego świata, mówił Blumenthal.

Do deficytu handlowego zdecydowanie przyczynił się wzrastający stale import ropy naftowej, za którą w tym roku zapłacimy około $43 biliony. Blumenthal wyraził nadzieję, że obecna sytuacja (deficyt handlowy) ma charakter chwilowy. Zwiększone zapotrzebowanie na paliwo z powodu ostrej zimy przyczyniło się walnie do znacznego wzrostu importu ropy naftowej.

Program energetyczny prez. Cartera powinien przyczynić się do zmniejszenia importu ropy. Gospodarka amerykańska rozkwita i wydobyła się szybciej z recesji niż w innych państwach. Blumenthal zakończył swoje przemówienie nutą optymizmu. Zapewnił zebranych, że nie przewiduje większych trudności w najbliższej przyszłości, deficyt handlowy i płatniczy wyrówna się, mimo deficytu handlowego dolar jest silny.

Siła Perswazji

Ft. Lauderdale, Fla. (UPI) — Właściciel małego towarzystwa lotniczego Mackey International Airlines, zarzucił poprzednio snute plany otwarcia stałej linii komunikacji powietrznej pomiędzy Florydą a Kubą. Niedawno, pod siedzibą linii lotniczych nieznani sprawcy podłożyli bombę. Silna eksplozja uszkodziła częściowo gmach — który był w tym czasie pusty — wybijając szyby w oknach budynków odległych nawet o 50 metrów. Aczkolwiek sprawców zamachu nie ujęto, policja nie ma złudzeń, że był on dziełem frakcji kubańskich uchodźców, sprzeciwiających się nawiązaniu jakiejkolwiek formy współpracy z reżimem Fidela Castro.

Intelektualiści Apelują Do ZSRR

Paryż. (DP)—Grupa intelektualistów francuskich wezwała Związek Sowiecki do zwolnienia z więzienia matematyka żydowskiego pochodzenia, Anatola Sczarańskiego i zezwolenia mu na emigrację do Izraela.

W r. 1973 Sczarański złożył podanie o zezwolenie na emigrację, ale mu odmówiono. Aresztowano go w marcu tego roku. W telewizji sowieckiej określono go jako niebezpiecznego bandytę. Istnieją obawy, że zostanie on oskarżony o szpiegostwo i skazany na śmierć.

Intelektualiści francuscy utworzyli komitet mający prowadzić akcję na rzecz poparcia dla Sczarańskiego.

Polscy Świadkowie Oskarżają

Amsterdam. (DP) — Sześćdziesięcioletnia Karolina Tuzinek zeznała przed sądem w Amsterdamie, że widziała jak w lipcu 1941 w Podhorcach, wówczas polskim miasteczku, Menten zastrzelił dwie osoby.

Karolina Tuzinek, drżącym ze wzruszenia głosem, opowiedziała jak niejaka Bronisława Nowicka, której męża Menten wpierw zastrzelił, rzuciła mu się do stóp błagając go o darowanie jej życia. Menten poderwał ją z ziemi i jednym strzałem zabił.

77-letni Menten oskarżony jest o udział w zamordowaniu kilkuset polskich Zydów i innych osób w Podhorcach i Uryczu w lecie 1941 r. Menten stale zaprzecza jakoby był w tych miejscowościach w czasie egzekucji.

Zamieszkała obecnie w Brzegu, w Polsce, Ludwika Szuster, zeznała w sądzie, że przed wojną pracowała u Mentena w Podhorcach jako gospodyni i stwierdziła, że w lipcu czterdziestego pierwszego roku zjawił się on w Podhorcach jako oficer niemiecki.

W 3 dniu rozprawy zeznawali dalsi świadkowie z Polski. Sabina Jaworska, córka sołtysa z Podhorców, potwierdziła zeznania poprzedniczek— Karoliny Tuzinek i Ludwiki Szóster. Jaworska widziała, jak Menten własnoręcznie zabił b. administratora majątku, Aleksandra Nowickiego.

Zeznawali też dwaj przedstawiciele głównej komisji badania zbrodni hitlerowskich w Warszawie.

Poza kolejnością sąd przesłuchał przybyłego z NRF Hansa Geislera, byłego SS-mana, który zgłosił się na świadka przed kilku dniami. Giesler stwierdził, że przypomina sobie dobrze Mentena. Podkreślił on, że Menten chętnie rozmawiał o egzekucjach dokonywanych na obywatelach polskich i mawiał, iż szczególną przyjemność sprawiało mu zabijanie Zydów.

Na następnej rozprawie zeznawał, mieszkający obecnie w Nowym Jorku, Abe Pollak. Był on naocznym świadkiem masowych egzekucji Zydów we wsi Urycz. Sam znajdował się w grupie Zydów, którzy mieli być rozstrzelani, ale udało mu się w ostatniej chwili zbiec do pobliskiego lasu.

Pamięta on Mentena, jak stał w mundurze niemieckim wśród Zydów, czekających na odmarsz na miejsce egzekucji. Polak zaznaczył jednak, że sam nie widział Mentena strzelającego.

Golda Meir W Szpitalu

Tel Aviv (UPI) — B. premier Golda Meir (79 lat) została przyjęta do szpitala, by przejść "rutynowe badania". Pani Meir przybyła do szpitala Hadassah w Jerozolimie we wtorek i pobędzie w nim 8 do 10 dni.

Okupowane Tereny Muszą Być Zwrócone

Głosi Stanowisko Administracji USA

Washington (S-T) — Prezydent Carter po raz drugi wystąpił z ostrzeżeniem pod adresem rządu izraelskiego, nadal podtrzymując, iż jakiekolwiek rozwiązanie problemu bliskowschodniego musi dać w rezultacie nowe państwo dla arabskich Palestyńczyków. Wczorajszy komunikat ogłoszony w Białym Domu zbiegł się z zakończeniem wizyty w Stanach Zjednoczonych księcia Fahda, który stał na czele delegacji rządowej Arabii Saudyjskiej. Spotkanie prezydenta Cartera z Fahdem było ostatnie z serii zaangażowanych spotkań z przywódcami rządów państw zaangażowanych w konflikt na Bliskim Wschodzie. Prywatne rozmowy miały stworzyć pozytywne przesłanki do wznowienia rokowań arabsko-żydowskich w Genewie (Szwajcaria).

Dla obserwatorów politycznych istotny jest czas ponownej wypowiedzi Prezydenta odnośnie stanowiska jakie zajmuje jego administracja w kwestii Bl. Wschodu. W Izraelu formuje się bowiem nowy gabinet zwycięskiego premiera Menahema Be-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Reorganizacja Komitetu Obrony Robotników

Warszawa (DP) — Komitet Obrony Robotników przeorganizował się w Stałe Biuro interwencji, które będzie zbierało i publikowało informacje o wszelkich pogwałceniach praw ludzkich i obywatelskich. Biuro to będzie okazywać pomoc ofiarom tych pogwałceń — w razie potrzeby także lekarską i finansową. Będzie notowało i zwalczało prześladowania pracowników prze pracodawców przez związki zawodowe, policję i nawet przez organy sądowe.

Komitet postanowił zakończyć swą działalność finansową na rzecz demonstrantów czerwcowych a resztę zebranych funduszów przekazać nowemu "Funduszowi Społecznej Samoobrony." Do zarządu tego funduszu powołano 6 członków dotychczasowego komitetu, mianowicie Edwarda Lipińskiego, Józefa Rybickiego, Halinę Mikołajską, Wacława Zawadzkiego, ks. Jana Zieję oraz sympatyka prof. Jana Kielanowskiego.

Od chwili powstania KOR we wrześniu ub. r. komitet rozdał demonstrantom czerwcowym i ich rodzinom w formie bezzwrotnej pomocy ponad 2,662,000 zł.

Handlowa Inicjatywa Sowietów

Washington. (UPI) — Departament Stanu powiadomił Kongres, iż Związek Sowiecki sprzedaje rocznie na sumę $220 milionów wzbogaconą rudę uranową, którą oryginalnie zakupuje w USA i innych państwach zachodnich. Senator z Ohio, John Glenn, były asronauta oświadczył, iż jest zaszokowany tym doniesieniem.

Od 6 lat amerykańska ruda — część której USA również zakupują za granicą jest sprzedawana do ZSRR. Aczkolwiek Kongres nie był świadom tych transakcji, odpowiednie agencje rządowe i laboratoryjne doskonale wiedziały o wzbogacaniu rudy w zawartość cennego pierwiastka, a następnie sprzedaży rudy przez Sowiety.

Departament Stanu podaje, iż tylko niektóre kraje polegają na dostawach tej rudy z jednego państwa. Zdecydowana większość posiada umowy dostawcze z kilku przynajmniej źródeł.

Sowiety wzbogacają rudę za opłatą przynajmniej o 5% niższą niż czynią to Stany Zjednoczone.

KRONIKA TRÓJCOWA

Zielone Świątki

W niedzielę przypada Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, zwana Zielonymi Świątkami, ustanowiona dla uczczenia zstąpienia Ducha Swiętego na Apostołów i na cały Kościół Chrystusowy.

Nabożeństwa

W poniedziałek — Nabożeństwo Majowe po Mszy św. o 8-ej rano;

We wtorek — 8-me z rzędu nabożeństwo nowenny 9-ciu wtorków ku czci Św. Antoniego i Dzieciątka Jezus z Pragi. Rano o godz. 7-ej Msza św. na intencję odprawiających nowennę. Wieczorem o 7-ej godz. nabożeństwo z kazaniem i błogosławieństwem w dolnym kościele.

W środę — Po Mszy św. o godz. 8-ej rano w dolnym kościele, Nowenna do św. Józefa.

W piątek — Msza św. wieczorem o godz. 6:30. Po Mszy św. nabożeństwo do Serca P. J. i błogosławieństwo.

Posiedzenia

W piątek wieczorem, 3-go czerwca, o godzinie 8-ej, Tow. Najśw. Imienia Jezus, w sali zwykłych posiedzeń.

Spowiedź

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedzi słuchać będziemy w czwartek rano, o 7-ej, po południu, od 3-ej do 4-ej, wieczorem o 7-ej. W piątek wieczorem o 6:30 Msza św. i nabożeństwo do Serca P. J. oraz błogosławieństwo.

Dzień Wieńczenia Grobów

Z powodu Dnia Wieńczenia Grobów, biuro parafialne będzie zamknięte cały dzień w poniedziałek, dnia 30-go maja. Pomódlmy się za dusze wszystkich naszych zmarłych Weteranów.

Obowiązek Wielkanocny

Pozostaje tylko nadchodzący tydzień do spełnienia obowiązku Wielkanocnego, który kończy się w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej.

Srebrny Jubileusz Kapłaństwa

W następną niedzielę, 5-go czerwca, Wiel. Ks. Stanisław Milewski, wychowanek parafii Świętej Trójcy, odprawi Mszę św. Dziękczynną z okazji srebrnego Jubileuszu Święceń Kapłańskich o godz. 10:30. Składamy jubilatowi gratulacje, oraz szczere życzenia wszelkiego Błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy w Winnicy Pańskiej.

Szczęść Boże, na długie lata owocnej pracy!

Meet Your World
Printed Pattern

4535
10½-20½
by Anne Adams

What's on your calendar for tomorrow, next week, next month? Whatever you'll love meeting your world in this bloused-waist casual with a swingy skirt.
Printed Pattern 4535: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2 1/2 yds. 45-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Z Komisji 9-ej Związku Polek

Komisja 9-ta Związku Polek odbędzie swe posiedzenie w piątek, 27-go maja, w sali Domu Zw. Polek, o godzinie 7-ej wieczorem. Mamy wiele spraw do załatwienia, nadto wybór Królowej Maja, przyjęcie dla Matek, inne niespodzianki, przeto wszystkie delegatki proszone są o przybycie. Goście będą mile widziani. — Helena Klich, prezeska; W. Sidor, sekr.

Ocet Ratuje

Seoul. — Grupa trzech lekarzy ogłosiła, iż ocet może wywołać "cudowny" efekt na osobach na wpół zatrutych czadem. Lekarze ci podali, iż wielokrotnie na Korei zdołano odratować omdlałych tlenkiem węgla, podsuwają im pod nos kilka kropli octu. Metoda ta była w 100 procentach skuteczna w 40 próbach przeprowadzonych na ludziach, psach i królikach, które omdlały po nałykaniu się tlenku węgla przez pewien okres czasu.

Kwas octowy, znajdujący się w occie, pobudza zdolności krwi do przenoszenia tlenu do organów życiowych.

ROBIMY OKULARY NA POCZEKANIU

- WSZYSTKIE RODZAJE "CONTACT LENSES"
- EGZAMINACJA OCZU
- DOPASOWANIE OKULARÓW
- WSZYSTKIE NAPRAWY OKULARÓW
- ZNIŻKA DLA EMERYTÓW OKAZUJĄCYCH TO OGŁOSZENIE
- ROBIMY OKULARY NA RECEPTY

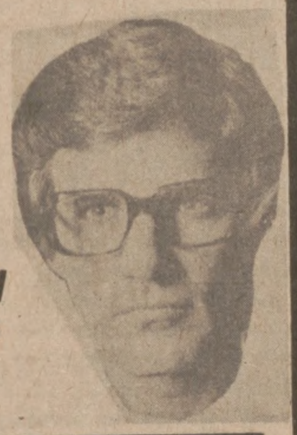

DZWOŃCIE A DOWIECIE SIĘ JAK NISKIE SĄ NASZE CENY

N.C.I. OPTICAL LAB
3310 W. 63rd St. Tel. 778-7900

OTWARTE CODZIENNIE OD 9 RANO DO 5 PO POŁ.
ZAMKNIĘTE W ŚRODY.
Mówimy po polsku. Zgłaszajcie się do Dr. Edwin Mirochna O.D.

Z Obchodu 33-ej Rocznicy Zwycięstwa Na Monte Cassino

Oraz Złożenie Hołdu Pamięci Gen. W. Andersa, Dowódcy 2 Pol. Korpusu

Kombatanci oraz liczni przedstawiciele chic. Polonii obchodzili uroczyście 22 maja dwie rocznice, wspaniałego zwycięstwa Żołnierza Polskiego na Monte Cassino i obchód bolesnej rocznicy dla wszystkich żołnierzy polskich, a szczególnie dla żołnierzy 2-go Pols. Korpusu, śmierci ukochanego przez nich gen. Władysława Andersa, Dowódcy 2 Korpusu.

W ramach obchodu w niedzielę, 22 maja odprawiona została msza św. za Poległych Żołnierzy Polskich i za duszę Dowódcy Korpusu Gen. Andersa. Mszę św. odprawił o godzinie 12-ej w południe, w kośc. św. Trójcy, JE Ks. biskup A. Abramowicz w asyście prob. parafii ks. K. Polińskiego, który wygłosił patriotyczne kazanie.

W nabożeństwie wzięli liczny udział kombatanci, przedstawiciele organizacji weterańskich, poczty sztandarowe, reprezentanci bratnich organizacji i Polonia.

* * *

W niedzielę po południu odbył się Wieczór Żołnierski, w salach "Oazy," pnr. 1250 N. Milwaukee Ave., na który przybyło około 300 uczestników, w przeważającej części kombatantów, weteranów, ich rodziny i przedstawicieli polonijnych organizacji.

Wieczór poświęcony był wspomnieniom zwycięstwa polskiego żołnierza na Monte Cassino i złożeniu hołdu pamięci bohaterskiemu Dowódcy 2 Korpusu, śp. gen. Władysławowi Andersowi.

B. żołnierze 2-go Korpusu rok rocznie obchodzą te dwie rocznice, jedną pełną chwały i dumy, gdyż bitwa na Monte Cassino była jedną z decydujących i zaważyła na przyśpieszeniu zakończenia działań wojennych i klęski Niemców.

Druga rocznica wyrażała hołd pamięci nieodżałowanego dowódcy 2 Korpusu, który dzięki genialnemu zaplanowaniu akcji, przyczynił się walnie do zwycięstw 2-go Korpusu.

W mszy św. i Wieczorku wziął udział p. Janusz Krzyżanowski, prezes Głównego Zarządu SPK, który był Głównym Mówcą na Wieczorku. Dokonał on uroczystej dekoracji Złotym Krzyżem Polski Walczącej, pani Lidii Pucińskiej w dowód wdzięczności za Jej 50-letnią pracę na rzecz polskiej kultury, teatru polskiego i pomocy dla weteranów, inwalidów, uchodźców i biednych.

Uroczystego wręczenia Złotego Krzyża dokonał prezes Krzyżanowski wraz z przedstawicielami Kół SPK, SWAP i organizacji b. wojskowych i bratnich organizacji polonijnych.

Sale Oazy były pięknie udekorowane. Na scenę poproszono trzy zasłużone w pracy dla Polonii panie jako Goście honorowi: pani Lidia Pucińska, honorowa prezeska Związku Polek p. Adela Łagodzińska i prezeska zasłużonej organizacji Legionu Młodych Polek, p. Grażyna Cioromska.

Poniżej przy stole główny zasiedli przedstawiciele Kół SPK, SWAPu i organizacji polonijnych, wśród których z Tow. Giewont Grupy ZNP prezes Bonawentura Migała, b. dyrektor ZNP, jego Małżonka p. Janina Migała, b. dyrektorka ZNP; a przy innym stole Giewontu b. komisarka 13 Okręgu ZNP p. Zofia Buczkowska.

Ze SWAPu byli sekretarz I Okręgu Stan. Korzeń i kmdt Plac. nr 5 SWAP Miecz. Stermiński, prezeska pol. amerykańskich Weteranów Jadwiga Gackowska, prezes Koła SPK nr 31 Wład. Stępień z małżonką, prezes Koła SPK nr. 15 Kaz. Iwanicki, wiceprezes SPK nr 31 Stan. Kowalski, p.o. prezes Koła SPK nr 31 p. Szatan z małżonką, Kaz. Jadłowski, gnał, Marchewski, Kowalik i wielu innych.

Program

Program otworzył wiceprezes Koła SPK nr 31, Stan. Kowalski, poczem przekazał przewodnictwo Wieczorku p. Kazimierzowi Łukomskiemu, Wiceprezesowi KPA.

Hymn amerykański i polski odśpiewał znakomity baryton Zygmunt Kossakowski. Przewodniczący przedstawił iż Wieczorek podkreśla trzy wydarzenia i rocznice: 12 maja 1944 rocznica uderzenia 2 Korpusu na Monte Cassino, 12-go maja 1970 rocznica zgonu Dowódcy 2 Korpusu Gen. Władysława Andersa oraz wyróżnienie p. Lidii Pucińskiej.

Hołd Gen. Andersowi złożył prezes Koła SPK nr 31, Władysław Stępień, poczem przewodniczący wezwał zebranych do 1 minutowej ciszy dla złożenia hołdu śp. Gen. Andersowi i Poległym Żołnierzom Polskim.

Główna Mowa

Prezes ZG SPK Janusz Krzyżanowski, w dłuższym przemówieniu podkreślił znaczenie bitwy na Monte Cassino. Zwycięstwo to dało polskim żołnierzom i Polakom prawo do patrzenia prosto w oczy Aliantom, gdyż Żołnierz Polski wykonał swoje zadanie wobec Aliantów, z bezgranicznym poświęceniem.

Prezes Krzyżanowski nakreślił początki powstania Armii Polskiej na ziemiach Rosji, dalej koleje tych żołnierzy, służb i rodzin, po wyjściu z Rosji, plany brytyjskie odnośnie Polskiej Armii wreszcie przypomniał o pozycjach niemieckich na Monte Cassino i natarcia 2-go Korpusu, z których pierwsze było 11 maja i się załamało, a drugie wykonane 17 maja doprowadziło do zdobycia Monte Cassino i zatknięcia polskiej flagi na szczycie ruin klasztoru.

Przedstawił bilans tej wiekopomnej Bitwy i zwycięstwa Oręża Polskiego i zapewnił, iż kombatanci polscy wierzą, że przelana krew polska nie pójdzie na marne. Kombatanci wierzą, iż wartości moralne w świecie wezmą górę nad niesprawiedliwością i zakłamaniem i Polska będzie wolna.

Piękne przemówienie Prezesa Krzyżanowskiego obecni nagrodzili licznymi oklaskami.

Następnie Prezes Krzyżanowski w towarzystwie przedstawicieli Kół SPK i organizacji dokonał dekoracji p. Lidii Pucińskiej, która jak Ją określił pozostała wierna ideałom patriotycznym i pomaga z wszystkich sił tym, co pozostali na wygnaniu.

Ulubiona przez całą Polonię Słoneczna Pani Lidia ze skromnościa zaznaczyła iż odznaczenie to należy się całej Polonii. Przypomniała jak Polonia w Chicago gdy żołnierz polski walczył na froncie wzięła spontaniczny udział w zbiórce na dwa samoloty z których jeden nosił nazwę Polonia of Chicago.

Polonia przyczyniła się walnie do ufundowania tych bombowców i na inwalidów. W okresie od 1952 do 1976, obsługując godzinę radiową zebrała ogółem $44,995.76 na inwalidów i odesłała pieniądze do Anglii, Francji, Niemiec, na AK i weteranów.

Przewodniczący p. Lukomski przedstawił szereg wybitnych Gości i działaczy wśród nich dr Więcka z ZNP, p. Logisz z Pol. Muzeum, Przemyskiego z TV i radia i innych.

Program Artystyczny

Bogaty program artystyczny przedstawił p. Romański. Kierowniczką programu była ceniona artystka dram. p. Wanda Zbierzowska Frydrych z udziałem Ref Rena, Niny Oleńskiej, Z. Kossakowskiego i akomp. J. Olejnika.

Poszczególne numery były znakomicie oddane przez wykonawców i spotkały się z uznaniem.

Po występie artystów przybył na salę ald. Roman Pucinski wraz z córką p. Aurelią, których entuzjastycznie przywitano oklaskami.

Na tym Program Wieczorku zakończono. Ks. Kaz. Gronka odmówił modlitwę przed kolacją.

Eska

Ks. S. Milewski Odprawi Mszę Dziękczynną

Ks. Stanley G. Milewski odprawi Mszę św. Dziękczynną w kościele Najśw. Serca (Sacred Heart Church) w Springfield, Illinois, we wtorek, 31 maja, z okazji 25-ej rocznicy otrzymania święceń kapłańskich. Ks. Milewski urodził się w Calumet City, ukończył szkołę średnią św. Trójcy, zanim rozpoczął studia w seminarium im. św. Bonawentury, w Sturtevant, Wisc., a następnie w seminarium St. Francis w Milwaukee, Wis.

Swięcenia kapłańskie otrzymał 31 maja 1952 w Katedrze Niepokalanego Poczęcia w Springfield, Ill. Pierwszą Mszę św. odrpawił w kościele św. Trójcy w Chicago, następnego dnia, 1 czerwca.

Drugą Mszę Dziękczynną ks. Milewski odprawi w niedzielę, 5 czerwca w swej rodzimej parafii, kościele św. Trójcy w Chicago.

Niższe Ceny Polskich Fiatów

Polska obniżyła cenę samochodów "Polski Fiat-125" nabywanych za dolary z $1,929 do $1,630. Obywatele polscy, mający twardą walutę, przeprowadzają szybko transakcję zakupu "Polskiego Fiata", natomiast ci, którzy kupują samochód za złotówki, płacą zań około 180 tysięcy złotych (Reuter podkreśla, że jest to w oficjalnym przeliczeniu ok. 9,000 dolarów) i muszą czekać na otrzymanie auta szereg lat.

Prócz "Fiata-125" Polacy mogą obecnie nabywać po niższej cenie w twardej walucie samochód produkcji ZSRR — "Lada" (także na licencji Fiata) — za 1,800 dolarów, czechosłowacką "Skodę 105" za 1,680 dolarów i "Wartburga de Luxe" prod. NRD za 1,680 dolarów.

Nowowścią jest także kupno polskiego Fiata częściowo za dolary i złote. Wówczas nabywca musi wpłacić minimum 1,000 dolarów plus 77 tysięcy złotych.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

(Ciąg dalszy nastąpi)

POWIEŚĆ

225

(Ciąg dalszy)

Nie miał on nadziei jej złamać, pragnął ją tylko choćby na krótko powstrzymać, aby przez ten czas sylistryjscy i rumelscy janczarowie mogli sformować się w czworoboki, a białocerkiewszczanie ochłonąć z pierwszego popłochu. Skoczył więc jak w dym — i sam leciał w pierwszym szeregu nie jak wódz, ale jak prosty Tatar i siekł, zabijał, narażał się razem z innymi. Krzywe szable nohajców dzwoniły po pancerzach i harnaszach, a wycie wojowników głuszyło wszystkie inne głosy. Lecz wytrzymać nie mogli. Wyparci z miejsca, naciskani strasznym ciężarem żelaznych jeźdźców, którym nie zwykli stawiać czoła otwarcie, spychani ku janczarom, cięci długimi mieczami, zrzucani z siodeł, kłuci, bici, gnieceni jak jadowite robactwo, bronili się jednak z taką wściekłością, że istotnie pęd husarii wstrzymany został. Tuhaj-bej w ukropie bojowym rzucał się na kształt niszczącego płomienia, a nohajcy szli przy nim, jak wilcy idą przy wilczycy.

Jednak ustępowali, coraz gęstszym trupem padając. Już krzyki „Ałła!" grzmiące z pola zwiastowały, że janczarowie stanęli w ordynku, gdy do wściekłego Tuhaj-beja przypadł Skrzetuski i w łeb koncerzem go trzasnął. Lecz widać rycerz wszystkich sił jeszcze po chorobie nie odzyskał lub może kuta w Damaszku misiurka cięcie wstrzymała, dość że brzeszczot zwinął się na głowie i uderzywszy płaszczyzną spękał się na drobne kawałki. Ale oczy Tuhaj-beja nocą natychmiast się powlokły, zdarł konia i padł na ręce nohajców, którzy porwawszy swego wodza pierzchli z wrzaskiem okropnym w obie strony, jak pierzcha mgła zwiana wichrem gwałtownym. Wszystkie jazdy książęce znalazły się teraz wobec janczarów rumelskich i sylistryjskich i wobec watah poturczeńców serbskich, które razem z janczarami utworzyły jeden potężny czworobok i cofały się z wolna ku taborowi, zwrócone frontem ku wrogom, najeżone rurami muszkietów, ostrzami długich włóczni, dzirytów, berdyszów i handżarów.

Chorągwie pancerne, dragońskie i semeńskie pędziły ku nim jak wicher, a na samym przedzie szła z łoskotem i tętentem husarska Skrzetuskiego. Sam on leciał na oślep w pierwszym szeregu, a przy nim pan Longinus na swej kobyle inflanckiej, ze straszliwym Zerwikapturem w ręku.

Czerwona wstęga ognia przeleciała z jednego końca czworoboku na drugi — kule zaświstały w uszach jeźdźców, gdzieniegdzie człowiek jęknął, gdzieniegdzie koń się zwalił, linia jazdy łamie się, ale oni pędzą dalej; już dobiegają, już janczary słyszą chrapanie i zdyszany oddech koni — czworobok zbija się jeszcze ciaśniej i pochyla mur włóczni, trzymanych żylastymi rękoma, ku rozszalałym rumakom. Ile ostrz w tej chmurze, tyle śmierci grozi rycerzom.

Wtem jakiś husarz-wielkolud dopada w niepowstrzymanym pędzie do ściany czworoboku; przez chwilę widać kopyta olbrzymiego konia zwieszone w powietrzu; następnie rycerz i rumak wpadają w środek ścisku druzgocąc włócznie, przewalając ludzi, łamiąc, miażdżąc, niwecząc.

Jak orzeł spada na stado białych pardew, a one zbite przed nim w lękliwą kupę idą na łup drapieżnika, który rwie je pazurami i dziobem — tak pan Longinus Podbipięta wpadłszy w środek nieprzyjacielskich szyków szalał ze swym Zerwikapturem. I nigdy trąba powietrzna nie czyni takich spustoszeń w młodym i gęstym lesie, jakie on czynił w ścisku janczarów. Straszny był: postać jego przybrała nieczłowiecze wymiary; kobyła zmieniła się w jakiegoś smoka ziejącego płomień z nozdrzy, a Zerwikaptur troił się w ręku rycerza. Kislar-Bak, olbrzymi aga, rzucił się na niego i padł przecięty na dwoje. Próżno co tęższe chłopy wyciągną ręce, zastawią mu się włóczniami — wnet mrą, jakby rażeni gromem — on zaś tratuje po nich, ciska się w tłum największy i co machnie — rzekłbyś: kłosy pod kosą padają, robi się pustka, słychać wrzask przestrachu, jęki, grzmot uderzeń, zgrzyt żelaza o czaszki i chrapanie piekielnej kobyły.

— Diw! diw! — wołają przerażone głosy.

W tej chwili żelazna nawała husarii ze Skrzetuskim na czele runęła bramą otwartą przez litewskiego rycerza: ściany czworoboku pękły jak ściany walącego się domu i masy janczarów rzuciły się w ucieczce na wszystkie strony.

Czas też był na to, bo nohajcy pod Subagazim wracali już, jak wilki krwi żądne, do bitwy, a z drugiej strony Chmielnicki zebrawszy na nowo białocerkwian szedł z pomocą janczarom — lecz teraz zmieszało się wszystko. Kozacy, Tatarzy, poturczeńcy, janczarowie uciekali w największym nieładzie i popłochu ku taborom, nie dając żadnego oporu. Jazda parła ich siekąc na oślep. Kto nie zginął w pierwszej stai, ginął w drugiej. Pogoń była tak zacięta, że chorągwie prześcignęły tylne szeregi uciekających; żołnierzom ręce mdlały od cięcia. Tłumy rzucały broń, chorągwie, czapki, a nawet świty. Białe kapuzy janczarskie pokryły jak śniegiem pole. Cała wyborna milicja Chmielnickiego, piechota, jazda, artyleria, posiłkowe oddziały tatarskie i tureckie utworzyły jedną bezładną masę, nieprzytomną, obłąkaną, oślepłą z przerażenia. Całe setki uciekały przed jednym towarzyszem. Husaria, rozbiwszy piechoty i Tatarów, uczyniła swoje, teraz zaś dragoni i lekkie chorągwie szły ze sobą w zawody, a na ich czele pan Wołodyjowski z Kuszlem szerzyli wiarę ludzką przechodzące klęski. Krew pokryła jedną kałużą straszliwe pobojowisko i chlupotała jak woda pod gwałtownymi uderzeniami kopyt końskich pryskając na zbroje i twarze rycerzy.

Uciekające tłumy odetchnęły dopiero wśród wozów swego ta. ru, gdy trąby odwołały jazdę książęcą.

Rycerstwo wracało ze śpiewaniem i okrzykami radości, licząc po drodze dymiącymi szablami trupy nieprzyjaciół. Ale któż mógł jednym rzutem oka rozmiary klęski ocenić? kto mógł wszystkich policzyć, gdy przy samym okopie leżały ciała jedne na drugich „na chłopa wysoko"? Żołnierze byli jakby zaczadzeni surowymi wyziewami krwi i potu. Szczęściem, od strony stawów wstał dość silny wiatr i zwiał te zaduchy ku nieprzyjacielskim namiotom.

Tak skończyło się pierwsze spotkanie straszliwego „Jaremy" z Chmielnickim.

Ale szturm nie był skończony, bo podczas gdy Wiśniowiecki odpierał ataki wymierzone na prawe skrzydło obozu, Burłaj na lewym o mało co nie stał się panem okopów. Obszedłszy cicho miasto i zamek na czele zadnieprzańskich wojowników dotarł do wschodniego stawu i uderzył potężnie na Firlejowe kwatery.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co Słychać Wśród Podhalan

Historia Krzyża Na Giewoncie

Latem 1901 roku na szczycie tatrzańskim zwanym "Giewont" stanął olbrzymi żelazny krzyż. Na krzyżu tym została umieszczona tablica z napisem: "Zbawicielowi świata na przełomie wieków (1900—1901) parafia Zakopane" . . . Od tego czasu żelazny krzyż panuje nad Zakopanem i całym Podhalem.

Oto wspomnienie księdza proboszcza Kazimierza Kaszelewskiego dotyczące historii krzyża:

— "Mówiąc o jubileuszu, wspomniałem moim parafianom, że we Włoszech na pamiątkę kończącego się starego i rozpoczynającego nowego stulecia postawiono kilkanaście żelaznych krzyżów na szczytach gór, nawet na Wezuwiuszu. Biorąc z tego przykład, prosiło mnie kilkunastu najpoważniejszych górali, abym się zajął postawieniem podobnego krzyża na Giewoncie. Uczyniłem tej prośbie zadość i ogłosiłem z ambony ten zamiar, wzywając do składek, które też zaraz wpływać obficie poczęły. Znany zaszczytnie przemysłowiec Józef Górecki w Krakowie wykonał projekt krzyża, 12 metrów wysokiego. Chcąc się przekonać, czy krzyż taki będzie z Zakopanego widzialny, urządziłem z kilkunastu góralami wycieczkę na Giewont celem ustawienia tamże na próbę krzyża drewnianego. Z ostatniego pod Giewontem szałasu zabraliśmy 2 długie żerdzie, które górale z podziwu godną zręcznością na szczyt wynieśli. Na szczycie zbiliśmy z tych żerdzi krzyż. Krzyż ten próbny miał 10.5 metra wysokości. Wróciwszy do Zakopanego spostrzegliśmy z radością, że krzyż gołym okiem daje się widzieć, choć bardzo mały. Po dokonaniu tej próby poleciłem fabryce Góreckiego wykonać krzyż na 17.5 metrów wysoki. Fabryka krzyż wykonała i koleją do Zakopanego przysłała mniej więcej w 400 pojedyńczych kawałkach.

Mając krzyż na miejscu zapowiedziałem moim parafianom wyprawę na Giewont i zachęciłem do pomocy w wyniesieniu krzyża. Dnia 3 lipca zebrali się tutejsi górale w liczbie około 500 osób i 18 wozów przy kościele. Po Mszy św. wyruszyliśmy do Kuźnic. Tu nastąpił podział. Wszyscy mieli co dźwigać, tym więcej, że prócz żelaza trzeba było wynieść 400 kg. cementu i 200 konewek płóciennych wody. Około godziny 11-ej znaleźliśmy się na szczycie. Po wytchnieniu na szczycie wszyscy się rozeszli — został tylko p. Górecki ze swym monterem, ja i sześciu górali, aby spód krzyża w skale umocować. Krzyż wystaje nad skałę 15 metrów — ramię poprzeczne ma 5.5 metra. W przecięciu ramion jest tarcza z blachy a w niej wycięty napis, jaki Ojciec św. dla krzyżów jubileuszowyh sam ułożył. Waga krzyża wynosi 1819 kg.

Poświęcenie krzyża odbyło się dnia 19 sierpnia. Po odprawieniu Mszy św., o godz. 7-ej rano wyruszyli parafiane i liczni goście do Kuźnic. Poświęcenia krzyża na szczycie dokonał ks. kanonik i kanclerz Bandurski z Krakowa. Po poświęceniu krzyża na dany znak wielką chustą powiewaną ze szczytu, uderzyły wszystkie dzwony w kościele parafialnym, aby wszystkim chwilę dokonania poświęcenia obwieścić.

Odśpiewaniem pobożnej pieśni zakończyła się ta podniosła uroczystość, która wielkie wrażenie zrobiła, że wielu z oczu łzy rozrzewnienia popłynęły. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prof. Łabuda z Przemyśla. Bogu widocznie miłym było to dzieło, gdy tak przy wyniesieniu krzyża, jak i jego poświęceniu chronił wszystkich uczestników od najmniejszego choćby nieszczęśliwego wypadku."

Memorial Day Parade

Polsko-amerykański Legion Weteranów w Calumet City zaprasza wszystkich Podhalan do uczestnictwa w uroczystości z okazji "Memorial Day", która odbędzie się w niedzielę, 29 maja, w Calumet City. Zbiórka uczestników o godzinie 1-ej po południu przy skrzyżowaniu ulic Burnham i Michigan City Rd., w Calumet City — w strojach regionalnych i ze sztandarami. Stąd wyruszy parada na cmentarz Sw. Krzyża (Holy Cross). Spodziewanym jest, że **Koło 3 Morskie Oko** będzie najliczniej reprezentować Związek Podhalan.

Posiedzenia

Zarząd **Związku Podhalanek** im. Heleny Marusarz zaprasza na posiedzenie kwartalne w tę niedzielę, 29 maja, do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sa ulica, o godzinie 2-ej po południu. Po posiedzeniu będą podane ciastka i kawa oraz zostaną rozlosowane praktyczne fanty. Prezeska Helena Augustyn uprzejmie prosi o obecność wszystkich członkiń.

* * *

Koło 29 Gronków im. Jakuba Nowaka odbędzie posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze w tę niedzielę, 29 maja, w Domu Podhalan, o godzinie 3-ej po południu. Po posiedzeniu nastąpi instalacja nowego zarządu połączona z częścią towarzyską. Prezes Jan Bryja wraz z zarządem zapraszają wszystkich członków i sympatyków.

— Janina Duda

Memoriał Za Zmarłych

Uwaga Koledzy i Koleżanki Placówki Macierzystej Nr. 5, Plac. 39, 90 i 141 SWAP. W poniedziałek, 30-go maja, odbędzie się Memoriał Za Zmarłych na cmentarzu Św. Wojciecha, Niles, IL. Zbiórka o godzinie 10-ej rano przed kancelarią cmentarną.

Msza św. za zmarłych odprawiona zostanie o godzinie 10:30 rano.

Zaraz po Mszy św. zbierzemy się i przemaszerujemy pod pomnik, tuż za kancelarią cmentarną, gdzie odbędzie się Memoriał Za Zmarłych Kolegów i Koleżanki. Prosimy komendantów o przygotowanie listy swych Zmarłych Kolegów, zaś prezeski o Listę zmarłych Koleżanek.

Prosimy wszystkich uczestników o punktualne przybycie, gdyż mamy wyznaczony czas na przeprowadzenie Memoriału. — Mieczysław Sterminski. komendant; Michalina Sadowska KP; Maria Giebułtowska, sekr.; Stanisław Pyka, adiutant.

Kronika z Bridgeportu

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 80 ZNP odbędzie się w piątek, 27 maja w sali im. Adama Mickiewicza, 3312 So. Morgan, o 7:30 wieczorem. Zarząd prosi członków o liczne przybycie.

W. Tomaszewski, prezes; Aurelia Frenzel, sekr. prot.

Sprawa Doboszy i Trębaczy. W parafiach św. Barbary i Najśw. Marii Panny Nieustającej Pomocy, są dzieci w wieku lat 10 i wyżej, potrzebne do zespołu Doboszy i Trębaczy. Apelujemy o zapisywanie się. Nauka bezpłatna, nauczycieli opłaca Gmina 80 ZNP. Zapisać się można na lekcje w przyszły czwartek, o 7-ej wieczorem. Zapytać o W. Jedresik lub Zofię Witkowską.

Uwaga członkowie Grup 280 i 1824 ZNP. Grupa Tow. Synowie Ziemi Polskiej odbędzie swoje posiedzenia w niedzielę, 12 czerwca w sali A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan, o 2-ej po południu. Ważne sprawy do omówienia. Na posiedzeniu można zapisać się na członka ZNP. Prezesem jest W. Tomaszewski, sekretarzem W. Grenda.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Sejmiku Okręgu 12 ZNP

Wspólny sejmik Okręgu 12 ZNP i Wydziału Kobiet odbył się w niedzielę, 22 maja, w sali Sikory przy Marshfield i 48-ma ul. Obrady przeprowadził sprawnie komisarz Okr. 12 Roman Kolpacki.

Sejmik przeprowadził uzupełniające wybory zarządu Okręgu. Wybrani zostali: skarbnikiem Czesław Bara, sekr. prot. i koresp. ponownie Feliks Menclewicz, marszałkami Józef Badoń i Franciszek Goryl.

Na wniosek del. Adama Tomaszkiewicza, b. skarbnika ZNP, sejmik potępił politykierów polonijnych — "zdrajców", którzy głosowali i pracowali przeciw kandydatowi na mayora ald. Romanowi Pucińskiemu.

Sporo czasu zajęły obszerne protokóły z poprzedniego sejmiku oraz zebrań prezesów i sekretarzy gmin, odczytane przez sekr. Menclewicza i przyjęte z uznaniem. Protokóły ułatwiły zadanie komisarzowi Kolpackiemu, ponieważ zawierały wiele jego poczynań. Nie musiał więc w swoim sprawozdaniu wymieniać wszystkich swoich czynności.

Sprawozdania

Komisarz Kolpacki podał do wiadomości, że w 1976 r. Okręg 12 zapisał 825 nowych członków, w pierwszych czterech miesiącach tego roku 338 członków. Jest lepiej, ale za mało do wyznaczonej Okręgowi kwoty. Komisarz apelował o wzmożenie wysiłku werbunkowego.

Komisarka Genowefa Wesołowska złożyła obszerne i b. dokładne sprawozdanie ze swoich czynności, podając daty udziału w różnych zebraniach i imprezach. Sprawozdanie komisarki Wesołowskiej, podobnie jak komisarza Kolpackiego, zostało przyjęte oklaskami z uznaniem.

W Sejmiku wzięło udział 76 delegatów i delegatek, w tym 25 z Okręgu i 51 z Wydziału Kobiet.

B. dyr. ZNP Melania Winiecka, przew. Komitetu Młodzieżowego podała do wiadomości, że tylko dwie gminy w Okręgu mają szkoły języka polskiego, jedna gmina zamknęła swoją szkołę. Przy Gminie 80 jest drużyna doboszy i trębaczy. Dzień Młodzieżowy Okręgu w obozie w Yorkville odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca.

Genowefa Gajda złożyła sprawozdanie z rewii młodzieżowej, która odbyła się w lutym br. Następna rewia młodzieżowa odbędzie się również w lutym. Uchwalono przyznanie jakichś plakiet lub oznak nauczycielkom i nauczycielom na pamiątkę udziału w rewiach młodzieżowych i w dowód uznania za pracę dla młodzieży.

Sprawozdanie ze stanu finansów złożył przewodniczący Komitetu Finansowego Edward Bodnicki (Jan Grabowski i Ludwik Poprawki byli członkami Komitetu). Ze sprawozdania wynika, że wydatki Okręgu wyniosły $1,202, dochody $1,192. Niedobór pokryto z zasobów finansowych. Ponieważ zasoby te wyczerpują się, komisarz zapowiedział urządzenie zabawy dochodowej Okręgu w jesieni.

O działalności sportowej w Okręgu mówił przewodniczący Komitetu Sportu Antoni Piwowarczyk. W skład Komitetu wchodzą: Czesław Bara, Michał Łatka i Franc. Goryl. (Sprawozdanie i zdjęcia z niedawnego turnieju kręglarskiego ukażą się wkrótce w Dzienniku Związkowym).

W skład Komitetu Rozwoju wchodzą: kom. Roman Kolpacki, kom. Genowefa Wesołowska, wiceprezes ZNP Józef Gajda, dyrektorzy Tadeusz Radosz, Helena Orawiec i Florentyna Wiatrowska.

Goście

Wiceprezes ZNP Józef Gajda w krótkim przemówieniu podziękował Okręgowi za doskonałe wywiązanie się z roli gospodarza krajowego turnieju kręglarskiego, w którym wzięło udział przeszło tysiąc kręglarzy z całego kraju.

Wiceprezes podał do wiadomości, że kurs instruktorski dla młodzieży powyżej 16 lat odbędzie się w lipcu w Cambridge Springs, Pa., a w ciągu czterech miesięcy tego roku zapisano do ZNP 3,097 nowych członków.

Sekretarz ZNP Władysława Kubiak złożyła gratulacje obecnym, którzy poświęcili piękne niedzielne popołudnie pracy związkowej.

Przypominając, że tylko dwa i pół roku dzieli nas od następnego sejmu i stulecia ZNP, sekr. Kubiak apelowała do zakasania rękawów i wzmożenia pracy werbunkowej, by osiągnąć postawiony przez prezesa Mazewskiego cel — 50,000 nowych członów na stulecie ZNP w 1980 r.

Nowy gmach ZNP przy Cicero Ave., dodaje nam prestiżu, mówiła sekr. Kubiak. Możemy być dumni z należenia do ZNP. Dom jest własnością wszystkich związkowców i związkowczyń. Sekr. Kubiak zapraszała na uroczyste poświęcenie i bankiet z początkiem czerwca. Swoje przemówienie zakończyła życzeniami owocnej pracy dla nowego zarządu Okręgu i zdrowia dla matek.

Życzenia pomyślnych obrad sejmikowi i owocnej pracy nowemu zarządowi złożyli dyrektorzy: Emil Kolasa i Tadeusz Radosz, dyrektorki: Helena Orawiec i Florentyna Wiatrowska, komisarz Okr. 13 Kazimierz Musielak i komisarka Okr. 13 Wiktoria Kolman.

Dłuższą dyskusję wywołała trudna sytuacja finansowa i mała liczba studentów w Kolegium w Cambridge Springs, Pa. Wstrzymano się z poleceniami do wysłuchania sprawozdania cenzora ZNP Hilarego Czaplickiego na zebraniu Radzie Nadzorczej, która odbędzie się z początkiem czerwca w związku z uroczystym poświęceniem nowej siedziby ZNP.

Wśród delegatek i delegatów znajdowali się m.in. b. dyrektorka ZNP Katarzyna Dienes, b. dyr. L. Witecki i b. komisarz Tomasz Paczyński, który złożył krótkie sprawozdanie z Korporacji Domu Młodzieżowego.

Dyr. Wiatrowska złożyła życzenia w imieniu nowego prezesa Stow. Obozu Młodzieżowego A. Trybka, który musiał wyjechać do Yorkville.

Po sejmiku podano smaczną kolację.

Zabawa Wiosenna Gminy 148 ZNP

Gmina 148 ZNP — z okazji obchodu przed-jubileuszowego Bankietu 60-lecia swego istnienia, urządza zabawę wiosenną, na którą ma zaszczyt zaprosić całą Polonię z Chicago i okolic w dniu 28-go maja, o 7-ej wieczorem, w sali Pol. Legion Hall, 3024 N. Laramie Ave.

Rodacy, przybywajcie licznie, aby się zabawić przy dźwiękach doborowej orkiestry (MIMI MAX); donacja $3.00. Bufet obficie zaopatrzony.

Przewodniczący Komitetu — Mieczysław Miter.

Swięto Stow. Więźniów Politycznych

Polskie Stowarzyszenie b. więźniów politycznych niemieckich i sowieckich obozów koncentracyjnych Oddział Chicago zawiadamia wszystkich swych członków i sympatyków, oraz bratnie organizacje i społeczeństwo polskie, iż w dniu 29 maja, (niedziela), o godz. 11-ej przedpołd. na terenie klasztoru OO. Karmelitów w Munster, Ind. odbędzie się Tradycyjne uroczyste Swięto Stowarzyszenia, z msza św. oraz Apelem i modłami za pomordowanych Polaków w niemieckich i sowieckich obozach koncentracyjnych w okresie Drugiej Wojny Swiatowej, na którą to uroczystość Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Równocześnie odbędzie się wspólny obiad koleżeński. Po informacje i rezerwacje prosimy telefonować do dnia 28 maja, na numer telef. 777-1427.

Za zarząd Władysław Trojnarski —prezes; Marian Zminkowski—przewodn. uroczystości.

POLSKIE ZŁOTE "PIĘCSETKI"
Prawie uncja czystego złota w pięknym skórzanym futerale.
Kościuszko lub Pułaski — "LUSTRO" — tylko 3000 wybito — $295.00.
Kościuszko lub Pułaski — "PROBA" — tylko 300 wybito — $425.00.
Euro-Numismatics, Box 329,
Midwood Station
Brooklyn, N.Y. 11230

Wspaniałe Wyniki Zbiórki Na Ameryk. Częstochowę

Rzut oka na przebrniętą w niemałym trudzie chicagoską krucjatę ratowania Amerykańskiej Częstochowy napełniła nas wszystkich głębokim wzruszeniem i radosnym rozrzewnieniem.

"Wynik tej krucjaty jest wspaniały cyfrowo i duchowo". W tych słowach ks. Bp. Alfred Abramowicz streścił kampanię zbiórki ofiar pieniężnych na ratowanie maryjnego sanktuarium w Doylestown.

I słuszne, bo polskie parafie w archidiecezji chicagoskiej złożyły już $500,000 w gotówce i przeszło $250,000 w zobowiązaniach spłacalnych w przeciągu 36 miesięcy. Księża ofiarowali $36,540, a Jan Kardynał Cody dodał $135,000, w imieniu archidiecezji.

Obecnie ks. Józef Mytych przeprowadza kruacjatę w parafiach terytorialnych liczących przynajmniej 50 procent rodzin polskiego pochodzenia. O ile w tych parafiach krucjata przyniesie oczekiwane rezultaty, archidiecezja chicagoska zbierze przeszło milion dolarów na ratowanie Amerykańskiej Częstochowy.

Nie ulega wątpliwości, że ta podziwu godna ofiarność, jakiej ostatnio byliśmy świadkami, jest dowodem głęboko zakorzenionego nabożeństwa ludu Bożego do "Tej, co Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie".

Niektóre parafie jeszcze nie ukończyły zbiórki a prawie ze wszystkich nadchodzą dalsze zobowiązania ofiar spłacalnych w przeciągu trzech lat.

Sen. Dereziński Odbył Rozmowy z Liderami Polskiej Partii Znak

(Dz. P.)—Senator Antoni Dereziński z zachodniej części Stanu Michigan odbył konferencje w Lansing z przywódcami niekomunistycznej katolickiej partii opozycyjnej Znak. Przedmiotem konferencji były stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim i Wschodnią Europą, oraz kwestia poszanowania praw ludzkich w Polsce i innych krajach tego bloku.

Sen. Derezinski

Janusz Zabłocki, przywódca partii katolickiej w Sejmie i Rudolf Buchała zostali zaproszeni przez Departament Stanu do przeprowadzenia rozmów z amerykańskimi przywódcami krajowymi i stanowymi.

Senator Dereziński oświadczył: "Moje rozmowy z polskimi przedstawicielami umocniły powszechne przekonanie w Ameryce, że prawa ludzkie są dla nas wszystkich najważniejszą sprawą." Panowie Zabłocki i Buchała wyrazili gorącą przyjaźń dla Stanów Zjednoczonych i zwrócili uwagę na kontrowersję, jaką wywołała obrona przez Stany Zjednoczone wolności indywidualnych za Zelazną Kurtyną.

Senator Dereziński, który jest przewodniczącym Komitetu Korporacji i Rozwoju Gospodarczego w Senacie Stanowym, omawiał z polskimi przywódcami handel zagraniczny, a zwłaszcza możliwości rozszerzenia kontaktów przedsiębiorstw w Michigan z polskim rynkiem i rynkami w Europie Wschodniej.

Senator Dereziński podkreślił, że "tego rodzaju łączność między przywódcami różnych narodów pozwala im zapoznać się z naszym rozwojem demokracji i daje nam sposobność do podkreślenia naszego poparcia dla wolności człowieka i do otwarcia potencjalnych rynków zbytu."

Po zakończeniu rozmowy senator Dereziński towarzyszył polskim przywódcom na konferencję z gubernatorem i później przedstawił ich na forum Senatu, gdzie uzyskali niezwykle ciepłe przyjęcie. Wizytę zakończyło spotkanie z grupą ustawodawców pochodzenia polskiego w Michigańskiej Izbie Reprezentantów.

Janusz Zabłocki jest przywódcą bloku katolickiego (ZNAK) w jednoizbowym Sejmie i jest redaktorem katolickiego wydawnictwa "Chrześcijanin w Swiecie."

Rudolf Buchała jest prawnikiem specjalizującym się w prawie międzynarodowym i redaktorem działu międzynarodowego wydawnictwa "Chrześcijanin w Swiecie."

Obydwaj zostali zaproszeni do objazdu Stanów Zjednoczonych w ramach programu gości zagranicznych Departamentu Stanu. Ich głównymi zainteresowaniami w czasie objazdu są sprawy polityki zagranicznej, rola Amerykanów pochodzenia polskiego w życiu amerykańskim i zapoznanie Amerykanów z działalnością Kościoła Katolickiego w Polsce.

Naśladownictwo Bardzo Wskazane

Jersey City. — Akcja zbiórki na rzecz Sanktuarium M. B. Częstochowskiej w Doleystown, Pa., przyniosła ponad 4 miliony dolarów. W archidiecezji Newark zebrano łącznie sumę $119,757.50, złożoną przez parafian z polskich kościołów w Bayonne, Sw. Anny, Sw. Antoniego i M.B. Częstochowskiej w Jersey City, M.B. Częstochowskiej w Harrison i Sacred Heart w North Bergen.

Obchód Święta Ludowego

Co roku Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w dniu Zielonych Świąt urządza obchód Swięta Ludowego, które odbędzie się w niedzielę, 29-go maja.

Na intencję Polskiego Ruchu Ludowego zostanie odprawione nabożeństwo w kaplicy OO. Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers, o godz. 11-ej rano, zaś po skończonym nabożeństwie, w dolnej sali przeprowadzony zostanie krótki okolicznościowy program, połączony z poczęstunkiem.

Zarząd ZPWP serdecznie prosi członków i sympatyków o udział.

Apel Poległych

Koło SPK 15, Chicago, jako organizator tegorocznego Apelu Poległych i Zmarłych Żołnierzy Wojska Polskiego, zaprasza Organizacje Weterańskie i patriotyczną Polonię, do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Apel odbędzie się w "Dniu Wieńczenia Grobów", tj. w poniedziałek, dnia 30-go maja, o godz. 12-ej w południe, przy pomniku Żołnierza, na działce weterańskiej, na Cmentarzu Maryhill, 8400 N. Milwaukee ave.

Za Zarząd Koła — K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekr.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way.

SPECJALNA OKAZJA
TYLKO W SOBOTY i W NIEDZIELE

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne i wszystkie wyroby złote oraz brylanty Z OBNIŻKĄ CEN O 50%. — Posiadamy kamienie nieoprawione, szlachetne oraz syntetyczne w dużym wyborze. Wykonujemy wszystkie specjalne zamówienia w naszej wytwórni. Wszystkie wyroby złote oraz brylanty są gwarantowane — przy zakupie wydawany jest certyfikat.

Godziny otwarcia sobota 9 do 6, niedziela 11—5.

MARGOT'S

ISTNIEJE OD 1945 r.

520 So. Michigan Ave.
w Pick Congress Hotel

Tel. HA 7-2225
Mówimy po polsku

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Na Razie Brak Wyjaśnień

Nie tak dawno sowiecki prezydent Mikołaj Podgorny odbył manifestacyjną podróż do krajów Afryki, które bądź to są rządzone przez marksistów, bądź to próbują wytworzyć swój własny system socjalistyczny. Obie zresztą te kategorie współdziałają z Sowietami w sprawach polityki międzynarodowej, szczególnie w zakresie przeciwstawiania się Washingtonowi.

I nagle Podgorny, wpływowy członek rządzącej "trójki" po śmierci Chruszczowa, został usunięty z Politbiura. Jakie są tego przyczyny? Na razie brak jasnej odpowiedzi na to pytanie, a zachodnie koła dyplomatyczne wysuwają jedynie różne przypuszczenia.

Przede wszystkim doniesienia z Moskwy wskazują, że trudno obecnie ustalić, czy Podgorny, mający 74 lata, cieszący się dobrym zdrowiem, nie podkreślający specjalnie swoich zainteresowań do nadawania tonu polityce sowieckiej, ustąpił z własnej inicjatywy, czy też po prostu został usunięty. Być może zanosi się w Sowietach na przetasowanie wśród czołowych członków Politbiura, gdyż od dawna występowały przejawy niezadowolenia wśród średniego i młodszego pokolenia z racji utrzymywania się przy władzy staruszków. Przeciętna wieku członków Politbiura ma wynosić 69 lat, szef partii Breżniew liczy 71 lat, premier Kosygin 73 lata.

Z drugiej strony wstępne analizy zachodnich specjalistów od spraw sowieckich podkreślają, że być może Breżniew chce wzmocnić swoją własną pozycję. Czym jednak naraził się mu Podgorny, skoro wiadomo, że raczej nie miał on własnych, wielkich ambicji, ograniczając się do ceremonialnych funkcji, związanych z zajmowaniem stanowiska prezydenta Sowietów?

Jeśli zanosi się na przesunięcie w rządzącej hierarchii w Moskwie, jak sądzą zachodni dyplomaci, wysuwa się zagadnienie, czy zmiany nastąpią gładko i bez wstrząsów. Przecież Breżniew i Kosygin są już starcami, a czas robi swoje. Były zresztą od dawna przypuszczenia, że zdrowie obu pogarsza się stale.

Korespondent agencji prasowej (UPI) doniósł z Moskwy, że usunięcie Podgornego z Politbiura jest pierwszą, większą zmianą w grupie rządzącej na Kremlu od śmierci ministra obrony Andrei Greczkowa w kwietniu 1976 roku. Jego miejsce zajął specjalista od zagadnień obrony Dmitry Ustinow, który był członkiem Politbiura. Wakans więc w Politbiurze po min. Greczko nie został wypełniony, a obecnie przybył drugi wakans po Podgornym.

Zachodni obserwatorzy dyplomatyczni sądzą, że coś rozgrywa się za kulisami Kremla. Centralny komitet partyjny (290 członków) nie tylko bowiem usunął Podgornego z Politbiura (liczy ono obecnie 14 członków), ale też zatwierdził projekt nowej konstytucji sowieckiej, jaki był opracowany od 18 lat. nowy projekt zastąpi konstytucję z okresu Stalina.

Trzeba interesować się tymi wszystkimi przemianami w Sowietach, gdyż mogą one wpływać zarówno na politykę wewnętrzną, jak i na politykę zagraniczną Moskwy.

Konwencja o Ludobójstwie

Jeszcze w grudniu 1948 roku Narody Zjednoczone uchwaliły Konwencję o Ludobójstwie, uznając za bezprawne wszelkie próby likwidowania grup narodowych, etnicznych, rasowych czy też religijnych oraz ustalając procedurę międzynarodowego przeciwdziałania zbrodniom ludobójstwa.

Od tego czasu 82 państwa ratyfikowały tę Konwencję, ale brak jest wśród nich Stanów Zjednoczonych. 28 lat temu ówczesny prez. Harry Truman wystąpił do Senatu o ratyfikację. Ponawiali te wezwania wszyscy późniejsi prezydenci, a więc Eisenhower, Kennedy, Johnson, Nixon i Ford. I nic z tego nie wyszło.

Senacki Komitet Spraw Zagranicznych polecał ratyfikację w latach 1970, 1971, 1973 i 1976. Projekt ustawy był debatowany w Senacie w latach 1972, 1973 i 1974. I nic z tego wszystkiego nie wyszło, gdyż w Senacie projekt był odrzucony lub zagrożony filibusterką.

Obecnie prez. Jimmy Carter wznowił zabiegi o ratyfikowanie Konwencji, podkreślając w piśmie do Senatu, że "ratyfikacja byłaby znamiennym podtrzymaniem zobowiązań tego kraju w stosunku do zagadnienia praw ludzkich oraz ujawniłaby wobec świata, w sposób bardzo wyraźny, nasze zdecydowanie co do popierania i chronienia praw ludzkich".

Czemu więc sprawa ratyfikowania Konwencji przez Senat napotykała na tak silne sprzeciwy? Otóż zarówno konserwatyni senatorzy, jak i ośrodki społeczne, zainteresowane tym zagadnieniem, podkreślały stale, że Konwencja narusza zasady suwerenności Stanów Zjednoczonych, ponieważ poddawałaby politykę kraju zwierzchnictwu czynników międzynarodowych, jak Trybunał Międzynarodowy czy Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Argumentacja przeciw ratyfikowaniu zakrawa na rozumowanie oderwane od rzeczywistości, skoro przeciwnicy głoszą, że Stany mogłyby być zmuszone do wojny w imię powstrzymania jednego państwa od mordowania ludzi innego państwa, skoro ONZ mogłaby wtrącać się do spraw wewnętrznych Stanów, skoro amerykańscy żołnierze mogliby być oskarżeni o ludobójstwo z racji udziału w konflikcie wojennym.

Są to argumenty wynikające z bujnej wyobraźni oraz braku rozeznania międzynarodowych przepisów prawnych. Departament Stanu obalił te obawy całkowicie, gdy jego przedstawiciele składali oświadczenia w senackim Komitecie Spraw Zagranicznych, stwierdzając m. in co następuje:

— Trybunał Międzynarodowy nie ma władzy wykonawczej,

— ONZ może wtrącać się w sprawy wewnętrzne Stanów i bez Konwencji, o czym świadczy praktyka życiowa, gdy przedstawiciele państw wrogich Stanom podejmą na terenie ONZ akcje antyamerykańskie,

— wojska amerykańskie mogłyby być oskarżone o ludobójstwo, gdyby przez działania wojenne chciały całkowicie zniszczyć inny naród lub określoną grupę.

Zagadnienie Konwencji o Ludobójstwie znajdzie się znowu w Senacie, a jej ratyfikacja zależna jest od tego, czy zwolennicy Konwencji potrafią skupić głosy 60 senatorów, aby przerwać ewentualny filibuster.

Zbrodniczość

Statystyki o fali zbrodniczości w Stanach, przekazywane do wiadomości publicznej przez FBI, są i tak wyjątkowo niepokojące. Dla przykładu według FBI w 1975 roku raportowano 11,256,600 "poważnych przestępstw". A tymczasem Biuro Spisu Ludności przeprowadziło własne badania, z których wynika, że zbrodniczość jest aż cztery razy większa niż raportowana. Przedstawiciele Biura ustalili na podstawie wywiadów, przeprowadzonych z ofiarami zbodni, a nie na podstawie raportów policyjnych, że faktycznie było w 1975 roku 40,483,000 wypadków przestępstw różnego rodzaju. Wynika z tego, że albo władze policyjne celowo pomniejszają statystyki dotyczące zbrodniczości, albo ofiary zbrodni i przestępstw nie raportują władzom policyjnym.

Stanowczo nie do przyjęcia jest wyjaśnienie agencji Departamentu Sprawiedliwości, "Law Enforcement Assistance Administration", że ta czterokrotnie większa w stosunku do statystyki FBI ilość przestępstw, ustalona przez Biuro Spisu Ludności, jest następstwem wzrostu ludności. Jest to wyjaśnienie wykrętne, jak i nieprawdopodobne. Raczej należy uznać, że niestety miliony wypadków przestępstw po prostu nie są zgłaszane władzom policyjnym. Gdy zaś ofiary tych przestępstw zostały skontaktowane z przeprowadzającymi badania przedstawicielami Biura Spisu Ludności, wówczas ujawniona została w pełni rzeczywistość.

Jest to stan rzeczy wprost przerażający, gdyż kraj stał się terenem zbrodni i przestępstw na olbrzymią skalę. I nie o statystyki tu chodzi, ale o podjęcie zdecydowanej walki ze zbrodnią. Trzeba wreszcie podjąć tę walkę na każdej płaszczyźnie, aby wymazać pogląd, że Stany Zjednoczone są siedliskiem przestępców. Jakże bowiem wyglądamy, przechwalając się "amerykańskim stylem życia" oraz wskazując światu, że powinien ten styl naśladować, skoro dane statystyczne o zbrodniach i przestępstwach malują ponury obraz naszego życia zbiorowego?

To i Owo

Jedno z najdłuższych zdań, jakie napisano, jest w powieści Wiktora Hugo "Nędznicy": składa się z 823 słów, 93 przecinków i 50 średników.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sprawa Marquette Park

CHICAGO DAILY NEWS.—Zamiana "białej" dzielnicy w "czarną" przebiega zwykle w Chicago według stereotypowego wzorca: W atmosferze napięcia, wrogiego nastawienia sąsiadów i—zakłócania spokoju. Biali —naciskani przez paskarzy spod znaku "real estate" na gwałt sprzedają domy. Zwabiani przez tych samych agentów czarni napływają masowo: niejednokrotnie za biedni, ażeby legalnie zakwalifikować się do osiągnięcia pożyczki na zakup domu.

Często zatem udzielone pożyczki zostają zawieszone, ale ci którzy ich udzielają—ludzie bez skrupułów—nie tracą ani grosza: większość pożyczek jest federalnie ubezpieczonych. Niektóre domy zabija się wtedy deskami, niektórym pozwala się na niszczenie. Powstaje nowe getto. Getto slumsów.

Według takiego właśnie wzorca kształtuje się sytuacja w Marquette Park, dzielnicy położonej pomiędzy Western-Bell, a 63-cią-74-tą. Organizacje obywateli, uzbrojone w dowody, że stare wzorce mogą być zastąpione nowymi, walczą z owczym pędem. W centralnym froncie tej walki znajduje się "Leadership Council of Metropolitan Open Communities," która właśnie wygrała na szczeblu federalnym znaczne obietnice dla Marquette Park.

Bazując na sugestiach poczynionych przez "Leadership Council," Departament Urbanistyki i Domów mieszkalnych zaaprobował trzy punktowy projekt dla Marquette Park, który (jeżeli osiągnie zamierzony cel) może stać się modelem dla innych miast USA.

W myśl nowych przepisów HUD (Departament Urbanistyki i Domów Mieszkalnych), rodziny ubiegające się o pożyczki na zakup domów, będą informowane o cenach, możliwościach zakupu i t. p., ażeby zachęcić kupujących do integracji i zapewnić stabilizację w Marquette Park.

Ażeby zredukować zagrożenie paniką, rząd zreformuje sposób oszacowań tak, że wszystkie nieruchomości na tym terenie oceniane będą według standartu danego domu. Podania o pożyczki będą uważniej rozpatrywane —wyeliminuje to osoby nie kwalifikujące się, z reguły wykorzystywane przez paskarzy.

HUD będzie nadzorował tę akcję, a "Leadership Council" śledzić będzie reakcję biurokratycznego giganta. Miejmy nadzieję, że ich wysiłki nie spałzną na niczym.

Istnieją dowody na to, że niektóre firmy handlu nieruchomościami (real estate) działające na terenie Marquette Park, żerowały na ofiarach zaistniałych problemów, omijając prawo (Fair Housing Act z roku 1968-go) kierując czarnych do Marquette Park, a w stosunku do białych używając taktyki zastraszenia ażeby zmusić ich do sprzedania posesji, zatwierdzając pożyczki na zakup domów osobom, nie kwalifikującym się do tego, itp.

HUD i "Leadership Council" skierowały te wszystki dowody do federalnej prokuratury. Akcja prokuratury prowadzona ze zrozumieniem potrzeby chwili, mogłaby zlikwidować szkodliwe działania społecznych pasożytów i godnie przysłużyć się społeczeństwu i obywatelom.

Niepokojący Problem Energii

Massachusetts Institute of Technology opracował specjalne studium, dotyczące źródeł energii w skali światowej. Ustalenia tych badać oraz wynikające z nich wnioski są niepokojące.

Tak więc ocenia się, że świat zachodni w r. 2,000 będzie miał braki w ropie naftowej w ilości od 15 do 20 milionów baryłek dziennie. Właśnie tyle zużywają obecnie Stany Zjednoczone każdego dnia.

Braki w zakresie ropy będą występowały nawet wówczas, gdy zwiększy się wydobycie węgla dwukrotnie i jeśli produkcja energii atomowej na użytek przemysłowy wzrośnie od 15 do 25 razy w stosunku do produkcji obecnej.

Wniosek z badań MIT jest następujący: Należy obecnie zmniejszać zużycie energii, zaś na wypadek konfliktu wojennego należy przejść z ropy naftowej na inne surowce energetyczne, jeśli chce się uniknąć katastrofy.

Ze studium wynika, że choć Sowiety dostarczają pewne ilości ropy naftowej dla Europy, to jednak i same zakupują ten surowiec w Iranie.

Bukowski i Corvalan

Gustaw Herling-Grudziński w swym "Dzienniku pisanym nocą" umieszczonym w paryskiej "Kulturze" (nr. 5/356), rzuca światło na sylwetki dwóch b. więźniów wymienionych przez Rosję i Chile: "dysydenta" Bukowskiego i komunistę Corvalana. Jeden jest Człowiekiem, drugi tępym doktrynerem i niewolnikiem z wyboru.

* * *

Wieczór Bukowskiego w **Salle Iena**, pełno Rosjan, Polaków, Czechów, Węgrów, Ukraińców, przeważają ludzie młodzi. Bukowski, usadowiony między Niekrasowem, Galiczem i Gorbaniewską, odpowiada na pytania, które interpelanci przynoszą mu na karteczkach. Odpowiada jasno i zwięźle, **to the point**, ma się wrażenie uczestniczenia w wieczorze angielskiej **debating society**. Mógłby w niewielu słowach zreasumować swoje długoletnie doświadczenia więzienne? "Tak, ale nie chcę mówić o moich cierpieniach osobistych. Chcę podkreślić z naciskiem fakt, że więzienia, łagry i psichuszki zatłoczone są nie Rosjanami, lecz Ukraińcami, Bałtami, Kaukazczykami i innymi **nacmienami**. Za kratami i za drutami kolczastymi to my, Rosjanie, jesteśmy prawdziwym **nacmienszenstwom**". Bez wahania, i bez wymijających kruczków, solidaryzuje się z aspiracjami niepodległościowymi Ukraińców. Oczywiście ktoś pyta o zapowiedzianą już w prasie wizytę w Białym Domu. "Powiem w Białym Domu dokładnie to samo, co mówię tutaj. Że gdyby pewnego dnia Carter postanowił wycofać się z walki o prawa ludzkie i obywatelskie w ZSSR i w Europie Wschodniej, byłaby to dla nas klęska o wiele dotkliwsza, niż gdyby nowa administracja nie angażowała się była w ogóle w tę sprawę". I po chwili namysłu: "Stany Zjednoczone bez ustanku pomagają Związkowi Sowieckiemu. Ale jest pomoc i pomoc. Można pomagać na określonych warunkach, żądając w zamian ustępstw w dziedzinie różnych wolności. I można pomagać nie żądając w zamian niczego, nie interesując się zbytnio podkarmianym i podpieranym reżymem. Opowiem przy sposobności dość wymowny, kto wie nawet czy nie symboliczny drobiazg. Kiedy ubity został targ wymienny, czyli ja za Corvalana, załadowano mnie w Moskwie do samolotu w kajdankach. Podczas przelotu przyjrzałem się uważniej moim kajdankom. Odciśnięty był na nich znak fabryczny **Made in USA**".

Poznałem Bukowskiego przedwczoraj, przyjechał do **Kultury** w towarzystwie Nataszy Gorbaniewskoj. Akurat tego dnia ukazał się w **Nouvel Observateur** obrzydliwy wywiad z Corvalanem (przeprowadzony w Moskwie). Wśród prawdziwych na pewno opowieści o okropnościach dyktatury policyjnej Pinocheta, wśród oświadczyn miłosnych pod adresem Breżniewa i... Berlinguera, Corvalan sztywniał natychmiast i trącał strunę gniewnej pogardy, ilekroć padało nazwisko Bukowskiego. Jakże tak, czy to nie antykomunista Bukowski wyraził naturalną ludzką radość z okazji zwolnienia Corvalana? Nie, nie, sekretarz partii chilijskiej ani na okamgnienie nie wierzył w szczerość sowieckiego dysydenta. I nie uważa go za więźnia politycznego. Więcej nia politycznego. Więcej, "najzupełniej normalne wydaje mu się że ZSSR w odruchu samoobrony ściga swoich wrogów wewnętrznych, szpiegów". Tak samo postąpią komuniści chilijscy, gdy ich kraj stanie się na powrót "demokratyczny". Łagry sowieckie? Brak o nich ścisłych i wiarygodnych informacji. Owszem, Corvalan oglądał kiedyś krótki film telewizyjny o łagrach w okolicach Rygi, ale nie ma żadnych dowodów że chodziło tam o więźniów politycznych. Zresztą, "przyleciałem do Moskwy nie po to chyba, żeby studiować sowiecki kodeks karny". A jeśli zdarzy mu się spotkać gdzieś Bukowskiego, co powie byłemu więźniowi nie politycznemu? "Nie zdarzy mi się nigdy spotkać Bukowskiego".

Obserwowałem Bukowskiego, gdy Natasza tłumaczyła mu z francuskiego odnośne fragmenty wywiadu. Miał minę na wpół ubawioną, na wpół smutną. Naraz przerwał tłumaczenie zniecierpliwionym gestem i szepnął cicho: "Dosyć, wystarczy to, co przełożyłaś. Co do mnie, nie przestaję się cieszyć że zwolniono Corvalana".

W wieku trzydziestu pięciu lat, z ciężarem tylu lat więzienno-obozowo "psychiatrycznych", Bukowski jest zaskakująco nietknięty, w jego ładnej i otwartej twarzy błąka się odcień łagodnej chłopięcości. Dość kilku minut rozmowy, aby sobie uprzytomnić jak sprawny, precyzyjny i dojrzały jest jego umysł. W przeciwieństwie do większości dysydentów rosyjskich mówi tylko to, o czym wie z własnego doświadczenia i bezpośredniej obserwacji, lubi język suchy i lakoniczny, nie wygląda na skłonnego do dysput "ideologicznych". Na mapie opozycji sowieckiej umieściłbym go gdzieś w połowie drogi między Sacharowem i Amalrikiem. Ale szybki portret trzeba uzupełnić jedną kreską, odpowiedzią na pytanie londyńskiego **Observera** czemu przypisać, że nie załamał się nigdy w łapach oprawców z KGB: "Wewnętrznej wolności. Kiedy się posiada wewnętrzną wolność, której źródłem jest wierność sobie i przyjaciołom, nikt nie potrafi ci jej odebrać. Łatwiej jest odebrać sobie życie". Rys bohaterów **Pierwszego kręgu**.

Na Marginesie "Trzeciego Koszyka"

(N.A.)—Już prawie rok temu Uniwersytet w Kolonii zaprosił na cykl wykładów Andrzeja Drawicza z Warszawy. Jest on wybitnym slawistą i jednym z najlepszych polskich rusycystów, autorem ciekawych prac krytyczno-naukowych.

Ofiarowano mu w Kolonii (na rok akademicki 1976/1977) stanowisko "Gast-profesora" czyli "profesora hospitanta." Przy katedrze slawistyki miał prowadzić wykłady z literatur słowiańskich XX wieku.

Andrzej Drawicz do dzisiaj czeka na paszport. Rektor uniwersytetu w Kolonii interweniował parokrotnie u ambasadora PRL w Niemczech Zachodnich. Ten z kolei, (jak odpowiedział rektorowi), miał zwracać się w tej sprawie do ministra Wojtaszka w Warszawie.

Rezultatu jednak tych interwencji nie widać. Andrzej Drawicz w dalszym ciągu nie przyjeżdża do Kolonii, choć jego studenci zaczynają już drugi semestr. . . . I coraz bardziej się dziwią.

Dziwi się również zasłużona dla kultury Akademia Sztuk Pięknych "Akademie der Kuenste" w Berlinie Zachodnim. Powód zdziwienia: podobny. Berlińska Akademia zaprasza corocznie na kilkumiesięczny pobyt ludzi sztuki i literatury z całego świata.

Uczestniczą oni w t.zw. "Berlińskim programie artystycznym," na który składają się cykle odczytów z różnych dziedzin sztuki, wieczory literackie, przeglądy teatralne, muzyczne, filmowe. Stypendystami berlińskiej Akademii było już wielu Polaków, począwszy od Gombrowicza i Pendereckiego przed laty, a skończywszy na znakomitym poecie, Wiktorze Woroszylskim ostatnio.

Tylko że ten właśnie ostatni z polskich stypendystów Akademii, jakkolwiek przyjechać do Berlina miał już we wrześniu ubiegłego roku, dotychczas jeszcze nie przybył. W sprawie polskiego poety zwrócił się z zapytaniem do Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie, już w listopadzie ub. r. rektor Akademii, profesor Werner Duettmann. Dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

I jeszcze jeden przykład. W mieście Arnsberg w Westfalii zakończyło się niedawno "Międzynarodowe Kollokwium Literackie," poświęcone małym formom, jak nowele, opowiadanie, humoreska i felieton. Z Polski zaproszony był znakomity i popularny pisarz, Marek Nowakowski.

W tym roku w seminariach, odczytach i wieczorach autorskich organizowanych w Arnsberg, wzięli udział prozaicy i krytycy literaccy z 32 krajów. Gdy chodzi o kraje rządzone przez komunistów przybyło pięciu Jugosłowian, pięciu Czechów, trzech Bułgarów, dwóch Rumunów, pięciu Węgrów i trzech Rosjan. Przybyło także trzech Polaków, lecz bez Marka Nowakowskiego.

k LSprawa tym przykrzejsza, że pod koniec każdego Kolokwium odbywa się konkurs literacki i rozdziela się nagrody za najlepsze opowiadania i nowele przedłożone jury przez wydawców w tłumaczeniu na język niemiecki. Pierwszą nagrodę "Międzynarodowego Kolokwium Literackiego" w Arnsbergu w tym roku otrzyma mał nie kto inny tylko właśnie Marek Nowakowski. Jego nagrodzony utwór nosi tytuł "Zaproszenie" i pochodzi z jednego z dwóch ostatnich zbiorów opowiadań tego pisarza, nie wydanych jeszcze w kraju.

Dziennik "Frankfurter Allgemeine Zeitung" stwierdził: "nieudzielenie znakomitemu pisarzowi polskiemu paszportu na wyjaza na Kolokwium było cyniczną pointą dopisaną przez władze PRL do opowiadania, za które przyznano mu nagrodę!".

DZIAŁ KOBIET

Długa suknia z bawełny lub polyester, odpowiednia na chłodniejsze wieczory wiosenne i letnie.

Ze Świata Mody

Bawełna, surowy jedwab i inne rodzaje jedwabi na lato, lekka wełna i specjalna tzw. "zimowa bawełna" na chłodniejsze dni są najmodniejsze w tym roku. Są oczywiście droższe i podobno mniej praktyczne, chociaż to ostatnie nie zawsze zgadza się z prawdą. Wszelkie sztuczne tworzywa, jak polyester, dacron, nylon, bardziej odpowiednie w porze zimowej, gdzyż na lato są zbyt ciepłe. Jeżeli chodzi o stronę praktyczną, sztuczne materiały nie wymagają prasowania, ale jedwabie i wełny są bardziej trwałe, bardziej przyjemne w noszeniu i o wiele ładniejsze.

Modne jest także płótno (linen). Sportowa sukienka uszyta z płótna jest praktyczna na wiosnę i lato, a kostiumy z płótna składające się z żakietu, spódnicy i kamizelki lansuje wybitny projektant francuski — Givenchy.

Mody się zmieniają, długości i kolory też a szmizjerka jak była tak jest. Zmienia się minimalnie, czasem tylko jakiś drobny szczegół określa rok, z którego szmizjerka pochodzi: jakaś kieszonka, kontrafałda, mniejszy lub większy kołnierzyk, długość spódnicy. Dla kobiety pracującej, szmizjerka jest nie tylko konieczna, lecz i w jakimś sensie "załatwia" znakomicie nie tylko nasz ubiór do pracy, ale i okazje towarzyskie poza pracą.

Również wizyta, teatr, spotkanie w kawiarni (szczególnie wówczas, kiedy nie mamy czasu wpaść do domu, aby się przebrać) to właśnie te okazje, na które szmizjerka jest niezastąpiona. Podlega ona doskonale wszelkim zmianom: od wydania sportowego, z długim szalem, apaszką, golfem — po wydanie bardziej popołudniowe czy też wizytowe — z koralami, łańcuszkami i ozdobnymi paskami.

Nie ma praktycznie takiej tkaniny, z której nie można by uszyć szmizjerki. Od wełny, poprzez wszelkie dżerseje, bawełny — po jedwab — słowem każdy materiał tradycyjnie używany na okazje wieczorowe. Szmizjerka z ozdobnej tkaniny traci swój wieczorowy charakter, staje się suknią na wszelkie okazje, które wymagają większej staranności i odświętności stroju.

Każdej kobiecie przyda się szmizjerka, w której będziemy czuć się swobodnie — ale zarazem ubrane odpowiednio do okoliczności.

A jak wiadomo właściwy ubiór we właściwym miejscu i o właściwej porze — to właśnie jedna z kilku podstawowych zasad elegancji.

Zabiegi Kosmetyczne

Raz w tygodniu musimy poświęcić nieco czasu naszym rękom i stopom, włosom i zorganizować kąpiel relaksową oraz nałożyć maseczkę na twarz.

Ręce — oczywiście wymagają też pielęgnacji. Starannie je myjemy i moczymy całe dłonie w podgrzanej na parze oliwie lub w wywarze siemienia lnianego. Taka kąpiel dobrze robi także szorstkim i ściemniałym łokciom. Oszuszamy rękę miękką ściereczką i wcieramy w nie (i łokcie) sok z cytryny, a następnie krem poczynając od czubków palców, aż za nadgarstek.

Stopy — moczymy w mydlanej wodzie (przy potliwości wskazane jest specjalne mydło, lub płyn), obcinamy paznokcie (prosto!) i pilnujemy. Scieramy pumeksem zgrubiały naskórek i masując stopę od palców do kostki wcieramy krem.

Włosy — raz w tygodniu myjemy starannie dobranym szamponem, nakładamy na nie odżywkę i układamy.

Kąpiel doda nam sił, wygładzi naszą skórę, wyszczupli lub po prostu sprawi, że poczujemy się spokojniejsze, odprężone. Jej skutek zależy od użytych do wody dodatków (wywar z ziół, sól, szyszka kąpielowa). Leżymy w niej (uprzednio umyte) 10 do 15 minut.

Maseczka — odżywcza powinna być dobrana do naszego rodzaju cery. Nakładamy ją na czystą twarz omijając powieki i skórę pod oczami, które pokrywamy kremem odżywczym. Na oczy kładziemy tampony z waty nasyconej esencją herbacianą lub naparem rumianku. Kładziemy się wygodnie podkładając poduszkę lub zrolowany koc. Zmywamy maskę po 20 minutach.

Raz w miesiącu — lub raz na sześć tygodni odwiedzamy fryzjera u którego strzyżemy i ewentualnie farbujemy włosy lub jeśli to potrzebne robimy trwałą. Gdy mamy taką możliwość, odwiedzamy gabinet kosmetyczny.

Maseczka dla każdej skóry: rozgnieść 2 lub 3 truskawki (mogą być mrożone), dodać łyżeczkę mąki ziemnianej i tę papkę rozprowadzić po twarzy i szyi. Zmyć letnią wodą po 20 minutach.

Dla cery suchej: Rozgnieść truskawki (2 lub 3), wymieszać z łyżką słodkiej śmietanki. Zmyć po 20 min. letnią wodą.

Aby zapobiec zmarszczkom: Utartą marchewkę wymieszać z łyżka mąki ziemniaczanej i jednym żołtkiem. Po 20 min. zmyć najpierw ciepłą, później letnią wodą.

pytania i odpowiedzi

Jeżeli ktoś ma jakieś pytania odnośnie Social Security, Supplementary Security Income i Medicare, prosimy je zgłaszać do "Dziennika," 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL 60622. Odpowiedzi na wszystkie pytania będą ukazywać się w tygodniowym artykule, dotyczącym Social Security.

Pytanie: Moja matka twierdzi, że Medicare pokrywa koszty usług dostawcy. Kto jest dostawcą?

Odpowiedź: Dostawcą jest osoba lub organizacja—inna aniżeli lekarz lub opieka zdrowotna—która dostarcza ekwipunku lub usług opłacanych przez Medicare. Na przykład, firmy ambulansowe, aptekarskie, niezależne laboratoria i organizacje, zajmujące się wydzierżawieniem lub sprzedażą medycznego ekwipunku, są uważane za dostawców.

Pyt. Mój brat odniósł ciężkie okaleczenie w wypadku samochodowym dwa miesiące temu. Nie stara się o pensję niezdolności do pracy ponieważ może to zrobić dopiero po pięciu miesiącach od daty wypadku. Kiedy może złożyć podanie?

Odp. Chociaż pensja niezdolności do pracy zaczyna być wypłacana pięć miesięcy po wypadku, podanie należy złożyć jak najszybciej. Po wniesieniu podania, sprawa może zostać załatwiona w trakcie czekania, tak, że pierwszy czek może nadejść po pełnym szóstym miesiącu niezdolności do pracy.

Pyt. Otrzymałem list z Social Security informujący mnie, że muszę zgłosić się w celu ustalenia czy dalej mogę otrzymywać pensję Supplemental Security Income (SSI). Jestem upoważniony do pobierania pensji SSI od roku. Dlaczego moja sprawa musiała być ponownie rozpatrzona?

Odp. Przepisy Programu Supplemental Security Income przewidują coroczną rewizję dla każdej osoby, która ma otrzymać pensję SSI. Przyczyna jest prosta: trzeba sprawdzić czy pensja była właściwa i czy nie było żadnych zmian w dochodach, zasobach lub sposobie życia danej osoby.

Pyt. Odwiedziłem biuro Social Security w pierwszym tygodniu ubiegłego miesiąca. Panował tam tak duży ruch, że musiałem długo czekać, zanim udało mi się przedstawić moją sprawę. Czy w biurze zawsze jest tak duży ruch?

Odp. Zazwyczaj największy ruch panuje w pierwszych dniach tygodnia i podczas pierwszych dwóch tygodni miesiąca. Jeżeli nie ma się pilnego interesu, należy przyjść do biura pod koniec tygodnia, a zwłaszcza w ostatnich dwóch tygodniach miesiąca. Wskazane jest ażeby przed przyjściem skontaktować się z biurem telefonicznie. Czasem sprawę można załatwić telefonicznie bez potrzeby zgłaszania się do biura.

Pyt. Jako student zaczęłem pobierać pensję Social Security w bieżącym miesiącu. Pracują dorywczo i wiem, że moje zarobki mogą mieć wpływ na wysokość otrzymywanej pensji. Czy moje poprzednie zarobki również będą brane pod uwagę?

Odp. Tak. Przy obliczaniu pensji Social Security na dany rok, bierze się pod uwagę zarobki z całego roku, zarówno z miesięcy przed otrzymaniem pensji Social Security jak i w czasie otrzymywania pensji.

Jeżeli ktoś zarabia ponad $3.000 rocznie, jego pensja będzie obniżona o $1 za każde $2 powyżej $3,000. Jednak, bez względu na wysokość zarobków w ciągu roku, przysługuje pełna pensja za każdy miesiąc, w którym zarobek nie przekroczył $250.

Ku Czci Kazimierza Pułaskiego

Główny Obchód KPA Odbędzie Się 23-24 Lipca w Savannah, Ga.

W związku z przypadającą w tym roku 200-ną rocznicą przybycia do Stanów Zjednoczonych Kazimierza Pułaskiego, wybitnego uczestnika amerykańskiej Wojny o Niepodległość, Kongres Polonii Amerykańskiej przeprowadza zabiegi, aby na terenie całego kraju odbyły się obchody ku czci tego wielkiego Polaka.

Główny obchód odbędzie się w dniach 23 i 24 lipca w Savannah, Ga., gdyż w bitwie pod Savannah gen. Pułaski poniósł śmierć.

Przewodniczący utworzonego przez KPA Komitetu Obchodu, dr Edward Różański, podał do wiadomości, że uroczystości w Savannah, Ga. planuje jako przewodniczący dr Włodzimierz Sikora. Zarówno wydziały stanowe KPA, organizacje i stowarzyszenia polonijne, jak i indywidualne osoby, które chciałyby uczestniczyć w uroczystościach w Savannah, proszone są o nawiązanie łączności z dr. Sikorą: 1212 N. Ashland Ave., Chicago, IL 60622, tel. (312) 384-4545, ale nie później niż 15 czerwca.

Zgłoszenia nadesłane w tym terminie umożliwią dr. Sikorze ostateczne zaplanowanie udziału w Obchodzie, jak i zapewnienie kwater dla uczestników dwudniowych uroczystości.

W programie przewiduje się złożenie wieńca przed pomnikiem Kazimierza Pułaskiego z odpowiednim, krótkim programem, zwiedzenie historycznych miejsc oraz muzeum w Savannah, upamiętniających bitwę, w której zginął Pułaski, przyjęcie z udziałem mayora miasta, Arthura A. Mendosa, odnoszącego się bardzo życzliwie do Polonii oraz dbającego o zachowanie pamięci o Pułaskim.

Komitet Obchodu przy Zarządzie Głównym KPA z okazji 200-lecia przybycia Pułaskiego do Stanów Zjednoczonych, ponownie apeluje do stanowych wydziałów KPA, aby nie zwlekały z podjęciem przygotowań co do zorganizowania lokalnych uroczystości ku czci Pułaskiego.

300 Przedstawienie "Zemsty Nietoperza"

W dniu 21 bm. na scenie Operetki Warszawskiej po raz 300-setny została odegrana "Zemsta Nietoperza" Jana Straussa — jedna z najświetniejszych pozycji światowego repertuaru operetkowego.

CASH - IT - HERE, Inc.
1214 N. ASHLAND w samym sercu Polonii
polecamy następujące usługi:
- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnawianie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podróżne (Travelers Check)
- Załatwianie Licencji Samochodowych

Najbardziej Nowoczesne LETNISKO
Ze Wspaniałą Domową Kuchnią
Zaprasza Szanownych Gości
Do Spędzenia Wakacji Oraz Na Decoration Day
W PRZEPIĘKNYM MICHIGAN
SWEET CHERRY RESORT
P.O. Box 158
Hagar Shores, Mich. 49039
Telefon (616) 925-3359

Bankiet z Premierem R.P. A. Sabbatem

W związku z 4-dniowym pobytem Premiera R.P. na uchodźstwie, mgr. Kazimierza Sabbata z Małżonką, odbędzie się bankiet urządzany przez Skarb Narodowy R.P. w niedzielę, 29-go maja, w Domu Placówki 90 SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Towarzyskie spotkanie przy cocktailu od godz. 5-ej do 6:30 wieczorem.

Premiera przedstawi dr Juliusz Szygowski, Reprez. Rządu R.P. na Uchodźstwie w USA. W programie artystycznym wystąpią nasi znakomici artyści Wanda Zbierzowska-Frydrych, wybitna artystka dram., tenor operowy Stefan Wicik przy akomp. prof. Bellanda, Fr. Konarski Ref-Ren z Niną Oleńską z ich doborowym repertuarem i młody Andrzej Brachmański.

Stoliki można zamawiać na tel. 478-6056 K. Szternal; 286-4537 A. Stokinger i 889-9134 St. Kowalik. — Walter Mieczyński, prezes zarządu; K. Szternal, sekr.

Obchód Katyński

W roku bieżącym obchodzić będziemy rocznicę zbrodni katyńskiej w niedzielę, 29-go maja. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele Św. Trójcy, 1118 N. Noble ul., w niedzielę, 29-go maja, o godz. 12-ej w południe.

Odprawi je J.E. Ks. Biskup Alfred Abramowicz, zaś kazanie wygłosi proboszcz parafii ks. Kazimierz Poliński. Wszystkie organizacje wojskowe i cywilne oraz Polonia proszone są o wzięcie udziału w nabożeństwie i o przysłanie pocztów sztandarowych. Zbiórka pocztów i delegacji organizacji przed kościołem o godz. 11:45 przed południem.

Zamiast corocznej Akademii Katyńskiej wspomnienie o zbrodni katyńskiej zostanie wygłoszone na Apelu Poległych dnia 30-go maja, na cmentarzy Maryhill, o godzinie 12-ej w południe.

Wieczór Towarzyski u Warszawiaków

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza członków i ich przyjaciół do starowarszawskiej kawiarni i nadscenki "Honoratka", na ostatni przedwakacyjny czerwcowy wieczór klubowy, w sobotę, 4-go czerwca, o godz. 7-ej wieczorem, w siedzibie klubu, pnr. 6965 W. Belmont Ave.

W lipcu, sierpniu i wrześniu ze względu na okres wakacyjny, wieczorków towarzyskich nie będzie.

W programie "Cicha, romantyczna noc", wystąpią Weronika Połubińska, Wacława Świtaj i Zygmunt Kossakowski, akompaniament Jan Wojewódka. Jak zwykle — podana zostanie kawa, kanapki, ciastka. Bar będzie czynny, brigde, dancing. Obowiązuje strój wizytowy. Donacja $4.00. Wygodny dojazd autobusami.

Apel Do Karpatczyków

Zarząd Koła Karpatczyków zwraca się do wszystkich członków z prośbą o wzięcie udziału w Apelu Poległych i Zmarłych Żołnierzy Wojska Polskiego, który odbędzie się na cmentarzu Maryhill, przy Pomniku Żołnierza w poniedziałek, 30-go maja (Memorial Day), o godz. 12-ej w południe.

Członkowie Koła Karpatczyków proszeni są o przybycie na zbiórkę o godz. 11:45 w ciemnych ubraniach i beretach.

Za zarząd Koła: A. Kozłowski, prezes: M. Blahaczek, sekr.

Apel 2 Placówki SWAP i KP

W związku z przypadającym świętem Wieńczenia Grobów dnia 30 maja, w poniedziałek, uprasza się członków Placówki nr. 2 SWAP oraz koleżanki z Korpusu Pomocn. Pań o możliwie jak najliczniejszy udział. Strój — błękitne mundury i furażerki.

Zbiórka w Placówce 2-ej o godz. 10-ej rano, poczem mastąpi wyjazd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Za zarząd — Nazorek January, kmdt Plac. 2 SWAP; Mieczysław Danielewicz, adiutant prot.

Zebranie Oddziału Tęcza Nr. 40 JMA

Posiedzenie członków Oddziału Tęcza nr. 40 Ligi Morskiej w Am. odbędzie się w środę, dnia 1 czerwca, w sali pnr. 1805 W. Division ul., o godzinie 12:30 po południu. Na tym zebraniu odbędzie się uczczenie Dnia Matek i Ojców. — Za zarząd: Maria Filip, sekr. prot.

Polski Klub Samotnych

Polski Klub Samotnych powiadamia wszystkich samotnych obojga płci i zachęca ich do wzięcia udziału w towarzyskiej herbatce w przytulnej kawiarence "Odra Restaurant", pnr. 4751 N. Milwaukee Ave., w sobotę, 28-go maja, o godz. 6-ej wieczorem. Bardzo mile będziemy widzieć nowo zainteresowanych. Zapisy do Klubu przyjmuje zarząd na tel. 283-0184 lub osobiście każdego wieczoru, z wyjątkiem środy od 7-ej do 8-ej wieczorem. — Zarząd Klubu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada
90 Minut od 7 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Zebranie i Dzień Matek w Grupie 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, zawiadamia i zaprasza wszystkich członków i członkinie za swe półroczne posiedzenie połączone z obchodem i przyjęciem z okazji Dnia Matek i Ojców, w niedzielę, 5 czerwca, w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee ave., o godz. 1:30 po południu.

Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy członkostwo o jak najliczniejsze przybycie.

Za zarząd — Adolf Dąbrowski, prezez; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna F. Piotrowska

(z domu Wajda)

Członkini Tow. Niewiast Różańca Św., Tow. Pań Opieki Sióstr Felicjanek Nr. 75, Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Grupa 25, United Polish Women of Amer., III Zakonu Św. Franciszka i Tow. Pań Pomocy Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny, Klubu pow. Rzeszów nr. 131 ZKM po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1977 roku, rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27-go maja, o godzinie 11:30 rano, z zakładu pogrzebowego Patka Funeral Home, pnr. 4358 S. Richmond St., do kościoła SS Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Paweł, mąż; **Izabella (Zygmunt) Bukowski, Edward (Helena), Lottie (Ted) Bukowski, Helena (Józef) Urban**, córki i zięciowie, syn i synowa; 18 wnucząt, 13 prawnucząt; rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Patka Funeral Home.
Telefon: 523-4480.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra, szwagierka nasza i ciocia moja, śp.

Agnes Grocki

(z domu Syska)
(żona śp. Felix)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27-go maja, o godzinie 9:15 rano, z Blake-Lamb Funeral Home, pnr. 4727 West 103rd Street, Oak Lawn, IL., do kościoła St. John Fisher, 10234 S. Washtenaw, Chicago, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Virginia, Grace (Charles) Roth i Carole, córki i zięć; 6 wnucząt; **Joseph (Catherine) Syska**, brat i bratowa; **Harriet (John) Hyss**, siostra i szwagier; **James Hyss**, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Blake-Lamb Funeral Home.
Telefon: 735-4242.

Sukces Partii Pracy w Holandii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

do koalicji z Partią Pracy, by utworzyć nowy rząd.

20 pozostałych partii uzyskało łącznie 21 mandatów, tracąc 16 (w poprzednim parlamencie miały one razem 37 mandatów). Największe straty ponieśli komuniści (promoskiewscy), którzy mieli 7 mandatów, obecnie mają tylko dwa.

Wybory odbyły się w poważnym nastroju i nasłuchiwaniu wiadomości z Assen, gdzie molukcy terroryści trzymają w szkole 105 dzieci, a w pociągu o 15 km. od szkoły 51 dorosłych i młodzieży. Wczoraj terroryści otaczający pociąg wywlekli mężczyznę i kobietę na tory, założyli im opaski na oczy i stryczki na szyję, mówiąc że ich powieszą. Obydwoje stali na torze 45 minut w chłodny wieczór. Równocześnie do szkoły terroryści wstrzymali dostawę żywności.

Sytuacja w pociągu musi być bardzo trudna. Zakładnicy, mężczyźni, kobiety i młodzież zostali stłoczeni w jednym wagonie, w którym nie ma ubikacji i od dwóch dni nie otrzymują żywności. Poprzednio terroryści pozwolili dostarczyć do szkoły koce i lekarstwa, m. in. dla jednego dziecka mającego kłopoty ze sercem i dla kilkoro dzieci, które zaczęły kaszlać. Wczoraj terroryści wstrzynali wszystkie dostawy do szkoły.

Wielki Piknik Związku Klubów Małopolskich

Wielki Piknik urządzany staraniem Związku Klubów Małopolskich, Komitetu kupna nowego Domu ZKM odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go czerwca, w ogrodzie Woźniaka, pnr. 2330 So Blue Island Ave. Grać będzie orkiestra Kujawiak.

Przygotowane są b. liczne atrakcje m. in. wybór Królowej i dwóch Dam Dworu. Do wyboru zgłaszać się mogą panienki od lat 16 do 25, polskiego pochodzenia. Zgłaszać się należy telefonicznie na numery 736-4952 lub 276-1927, albo pisać na adres: Związek Klubów Małopolskich (Alliance of Polish Clubs), 2925 W. Logan Blvd., Chicago, Ill. 60647.

Wśród niespodzianek będzie wybór najcięższego mężczyzny. Komitet przygotował smaczne potrawy, przekąski i ciepłe i zimne napoje. Wstęp $2.00 dla dorosłych. Początek o godz. 12 w południe.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, córka moja i siostra moja, śp.

Maria A. Jarosz

(córka śp. Jakuba)

Członkini Bractwa Różańca Św., Apostolstwa Modlitwy, Grupy 257 ZNP i ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go maja 1977 roku, o godzinie 12:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edwin, syn; **Linda**, synowa: **Wiktoria**, matka; **Władysław**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat mój, śp.

Alfred Magiera

(syn śp. Wojciecha i śp. Julii, z domu Anioł; brat śp. Albina)

Weteran II Wojny Swiatowej

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 24-go maja 1977 roku, o godzinie 8:22 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28-go maja, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła SS. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysława, Siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100. (26, 27)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Anna Josephine Maciejczak

(matka śp. Andrew, śp. John i śp. Marie)

Członkini Gold Star Mothers Club i Tow. św. Teresy przy par. św. Stanisława Kostki, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 25-go maja 1977 roku, o godzinie 1:30 po południu w starszym wieku.

Zamieszkiwała w Belleview, Florida, dawniej w Chicago.

Zwłoki można odwiedzać w piątek od 12-ej w południe do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Robert (Sylvia), Helen (Dewey) Irving w Tampa, Floryda; **Estelle Kopacz** w Belleview, Floryda; **Annie (Ted) Adydan**, syn, synowa, córki i zięciowie; 10 wnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia.
Telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, mój, ojciec, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Piotr P. Kezon

Weteran II-ej Wojny Światowej
(mąż śp. Elżbiety z domu Wanat, syn, śp. Józefa i śp. Marii, brat śp. Władysława, szwagier śp. Steve Dominski)
Prezes i Dyrektor Vacek & Co. Inc.

Członek James J. Zientek Post 419 A.L., Sherman Post No. 27 PLAV; Tow. Najśw. Serca Jezus Nr. 309 ZPRK i Tow. Zwycięstwo Pod Grunwaldem Grupa 1192 ZNP oraz wielu innych organizacji, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go maja, 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Queen of Martyrs w Evergreen Park, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Ann Marie (z domu **Glista**), żona; **Peter Paul Jr., Martina, Susan, Joseph i Angie**, synowie i córki; **Amelia Tomaszkiewicz, Helena, Tomasz Tomaszkiewicz, Genowefa Dominski, Adam (Jean), Maria (Edward) Kaych, Eleonora (Teodor) Majdecki, Stanisław Kezon i Dorota Lachowicz**, bracia, siostry, szwagrowie i bratowe; **Siostra Mary Paschalita, C.S.S.F., Josephine (Frank) May, Edward (Dolores) Glista**, szwagierki i szwagrowie; oraz wiele siostrzenic i siostrzeńców, bratanków i bratanic; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować PO 7-4500.

Wojciech Dymitrow

Polskie Szachy

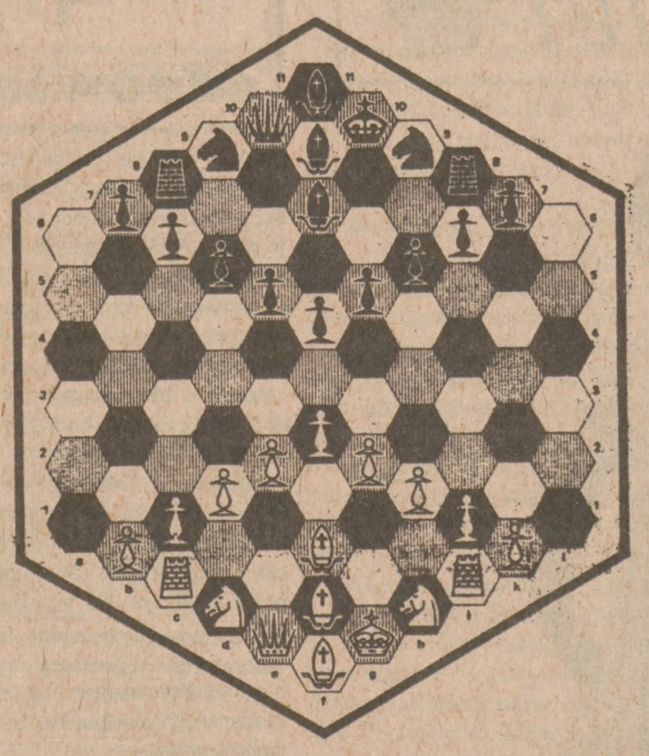

Na kwadratowej szachownicy nic się nie zmienia przynajmniej od pięciu wieków. Królewska gra prowadzona jest przy pomocy 32 figur według tych samych zasad.

Początki szachów sięgają zamierzchłej przeszłości. Podobno wymyślili je Grecy podczas oblężenia Troi. Znane były w Indiach, Chinach i Persji, skąd za pośrednictwem Arabów, trafiły do Europy.

Legenda głosi, że wynalazca szachów odmówił przyjęcia od władcy hojnej nagrody w złocie. Poprosił o jedno ziarnko zboża za pierwsze z 64 pól, dwa za drugie; cztery za następne itd. Kiedy przystąpiono do obliczeń okazało się,że wszystkie królewskie spichrze nie miały dość zboża...

A gdyby tak pól na szachownicy było więcej? Proporcji urozmaicenia tradycyjnych szachów było już sporo. Wprowadzenie 83 sześciokątnych pól zaproponował w 1929 roku lord H. D. Baskerville. Obmyślił też nowe reguły gry, które jednak nie znalazły zwolenników.

Przez 35 lat pracował nad podobnym pomysłem nasz rodak Władysław Gliński, od czasu wojny mieszkający w W. Brytanii. W 1973 r. opublikował zasady gdy w szachy heksagonalne (sześcioboczne—chodzi oczywiście o kształt szachownicy a nie figur).

Pomysł znalazł zwolenników nie tylko w W. Brytanii, gdzie zresztą przyjęła się nazwa "Szachy polskie," ale w wielu innych krajach. Powstały kluby amatorów sześciokątnej rozrywki, zrzeszone w federacji. Honorowym dożywotnim wiceprezesem BHCF (British Hexagonal Chess Federation) jest sam wynalazca, Władysław Gliński. Oddajmy mu głos:

—Entuzjastą szachów zostałem w Toruniu, gdzie przed wojną chodziłem do szkoły powszechnej. Oczywiście chciałem zostać arcymistrzem. Intrygowało mnie też pytanie, jak można by zwiększyć możliwość manewrów na szachownicy innego kształtu niż kwadrat. Po długotrwałych próbach opracowałem zasady gry na sześciokątnej tablicy, zawierającej 91 pól.

Czy zamierzamy konkurować z tradycyjnymi szachami? Nie, chodzi nam o spopularyzowanie odrębnej, aczkolwiek pokrewnej gry; nowej konkurencji, dającej graczom większe możliwości.

"Ustawienie figur szachowych na sześciokątnej tablicy sprawiło bowiem, że gra jest bardziej urozmaicona pod względem wariantów i koncepcji operacyjnych. Jestem za koegzystencją obu gier szachowych, prowadzącą do współpracy nad rozwojem samej idei szachów.

Do Polski informacje na temat "Polskich szachów" dotarły po raz pierwszy dopiero w roku ubiegłym.

"Bardzo bym pragnął żeby moje szachy przyjęły się w kraju macierzystym—oświadczył W. Gliński londyńskiemu korespondentowi PAP.—

Moim marzeniem jest też heksagonalna olimpiada szachowa z udziałem polskiej reprezentacji."

Historię szachów Władysława Glińskiego polskim czytelnikom przedstawiono na łamach "Panoramy." Początek był typowy dla wielu wynalazców, nie tylko na Wyspach Brytyjskich. Przez całe lata nikt nie traktował go poważnie. Zasady nowej gry nie mogły doczekać się publikacji.

Wynalazca spróbował więc innej drogi. Zwrócił się do londyńskiego banku, gdzie ocenę pomysłu zlecono komputerowi. Próba wypadła pozytywnie, toteż bank udzielił na początek 3 i pół tysiąca funtów pożyczki na założenie wydawnictwa.

W. Gliński rozpoczął wówczas drukować swój własny podręcznik. Księgarnie jednak nie były zainteresowane zbytem. Autor nadal dokładał do heksagonalnego biznesu.

Dopiero w dniu utraty mistrzostwa świata przez Fischera nastąpił zasadniczy zwrot. Gliński otworzył własny sklep, co zostało odnotowane przez "Guardian." Termin został prawidłowo dobrany—interes zaczyna prosperować.

Produkcję figur podejmują takie firmy jak "Larby SA" oraz "John Jacques" reklamujący wynalazek Glińskiego, jako "grę stulecia." Sam autor drukuje nadal szachownice, broszury oraz kilkanaście rodzajów zestawów szachowych, od podróżnych —magnetycznych od luksusowych z kości słoniowej.

Pierwszy klub powstał przy wydawnictwie "Hexagonal Chess" w Londynie. Obecnie liczbę heksaszachistów w tym mieście ocenia się na kilkanaście tysięcy. Pierwsze na Wyspach Brytyjskich mistrzostwa w tej konkurencji odbywają się właśnie w londyńskim hotelu Blamsbury Center. Zostali w nich wyłonieni mistrzowie w kilku kategoriach wiekowych. W ramach imprezy "Hexachess 76" W. Gliński wprowadzał również chętnych w arkana nowej gry.

Popularyzacji "Polskich szachów" towarzyszy od początku zainteresowanie pracy i telewizji brytyjskiej. Trzy lata temu zasady gry na sześciokątnej tablicy W. Gliński objaśniał kilkakrotnie w telewizyjnym programie BBC.

Szachowy mistrz Szkocji—David Pitchard oświadczył w "British Mensa Magazine": "Zagrałem kilka razy i doszedłem do wniosku, że strategię gry charakteryzuje nieoczekiwana pomysłowość. Stwierdziłem też, że gra zaczyna mnie wciągać."

W fachowym piśmie "British Chess Magazine" napisano: "Bez wahania polecamy szachy heksagonalne. To znakomita gra, a największe jej zalety nie zostały jeszcze odkryte."

Zainteresowanie nową grą wybiega daleko poza Wyspy Brytyjskie. Do londyńskiej firmy napływają zamówienia z kilkudziesięciu krajów, m.in. z Australii, Południowej Afryki, i Hongkongu. Największym powodzeniem cieszy się popularna broszurka wydrukowana po angielsku, po niemiecku, a także po polsku. W przygotowaniu jest wersja francuska.

Wydawnictwo W. Glińskiego posiada wyłączność na publikacje na temat szachów heksagonalnych, ale właściciel oświadczył, że zrezygnuje z praw autorskich na terenie Polski. Jak dotąd, nikt w kraju nie skorzystał z propozycji. Po artykułach w "Panoramie" W. Gliński otrzymał jednak wiele listów z Polski i Związku Radzieckiego. Nie wszystkim zainteresowanym był w stanie wysłać szachownice i zasady gry. Oświadcza jednak, że gotów jest przyjechać do kraju ponownie na publiczny pokaz nowej gry.

Zamieszczona wyżej rycina ilustruje ustawienie figur. Szachownica heksagonalna podzielona jest na 91 pól w trzech kolorach.

W grze biorą udział te same figury co w szachach tradycyjnych, plus jeden goniec i jeden pionek dla każdej z dwóch stron. Figury, z wyjątkiem pionków, mogą poruszać się w sześciu, a w wypadku hetmana i króla, nawet w dwunastu kierunkach.

Tyle podstawowych zasad. Gdzie jednak można nauczyć się gry w "polskie szachy?" Otóż z tym jest kłopot. Rzecz jasna, Polski Związek Szachowy nie jest wcale zainteresowany popularyzacją konkurencyjnej gry. Dostarczony zarządowi przez autora komplet materiałów informacyjnych zaginął bez śladu.

Może więc ofertę wynalazcy podejmą spółdzielnie produkujące warcaby oraz chińczyki i wypuszczą na rynek komplety do gry wraz z odpowiednim tekstem.

Dzięki układowi heksagonalnej szachownicy każdą figurę można na niej przesuwać nie ruszając przedtem pionka. A więc kto zagra pierwszy?

Zycie Warszawy

Carter Znów Ostrzega Izrael

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gina, który wkrótce po wyborach zapowiedział, iż Izrael w żadnym razie nie wycofuje się z terenów arabskich zajętych w wyniku wojny w 1967 r.

Carter podkreślił wczoraj, iż rząd Arabii Saudyjskiej uznaje suwerenność państwa żydowskiego i podobne stanowisko zajmują wszyscy przywódcy świata arabskiego. Ponowienie apelu o wycofanie swoich wojsk przez Izrael w obręb granic sprzed 1967 roku bez wątpienia może być poczytane za obawy jakie rząd amerykański może obecnie mieć, iż z chwilą dojścia do władzy jastrzębi w Izraelu, szanse na osiągnięcie pokoju w tym rejonie drastycznie zmaleją.

Fahd zapytany czy Arabia Saudyjska waży możliwość odcięcia dostaw ropy naftowej do USA w rezultacie dojścia do władzy w Izraelu konserwatystów, odparł krótko: "Nafta nie będzie wykorzystana jako broń."

Prezydent Carter potwierdził to, powołując się na zapewnienia Fahda, iż embargo naftowe nie jest nawet brane pod uwagę.

Znowu Trzęsienie Ziemi w Turcji

Istambul (UPI) — Dwa o średnim natężeniu trzęsienia ziemi nawiedziły prowincję Van w Turcji, na pograniczy Iranu, gdzie w listopadzie ub. roku trzęsienie pozbawiło życia 4,000 ludzi, a 250,000 dachu nad głową.

Pierwsze trzęsienie ziemi o sile 5.5 na skali Richtera i drugie o sile 4.3 na skali Richtera, nastąpiły po sobie w krótkim odstępie czasu. Centrum obydwu wstrząsów znajdowało się w rejonie miast Muradiye i Ozalp, które zostały doszczętnie zniszczone przez trzęsienie w listopadzie o sile 7.6 na skali Richtera.

Gubernator prowincji donosi, że nie stwierdzono dotąd ofiar w ludziach i większych zniszczeń. Mieszkańcy obydwu miast nie zdołali jeszcze odbudować swoich domów i mieszkają w namiotach.

Wkrótce po wstrząsach w tureckiej prowincji Van odczuto trzęsienie ziemi w rejonie stolicy Iranu — Teheranu, o sile 4.8 na skali Richtera, ale nie ma wiadomości o rozmiarach szkód i ofiarach w ludziach.

Oprócz trzęsienia ziemi w prowincji Van w listopadzie ub. roku, silne trzęsienie ziemi w prowincji Elazig we wschodniej Turcji w marcu bieżącego roku spowodowało znaczne straty i śmierć 30 osób.

Kalendarzyk Posiedzeń

SOBOTA, 28 MAJA

Polski Oświatowy Klub Osobniczan urządza wielką zabawę wiosenną w sobotę, 28 maja, w Columbia Hall, pnr. 1700 W. 48-ma ulica, początek zabawy o godz. 7-ej wieczorem. Do tańca grać będzie popularny zespół "Europa".

Zapraszamy wszystkich miłośników tańca do miłego spędzenia wieczoru. Bar i bufer obficie zaopatrzone. Wstęp $3 od osoby. — Za zarząd: John Karp, sekr. prot.

NIEDZIELA, 29 MAJA

Klub Dolistów i Okolicy odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 29 maja, o godzinie 2:30 po południu, w sali pnr. 2532 W. Fullerton Ave. Zarząd zaprasza wszystkich członków, ponieważ na tym posiedzeniu obchodzić będziemy Dzień Matek i Ojców. — Leon Andrak, prezes; Irena Piotrowska, sekr.

Uwaga Pomorzanie

Zebranie organizacyjne Klubu Pomorzan odbędzie się we wtorek, dnia 31 maja, o godzinie 7:30 wieczorem w domu pnr. 5327 W. Belmont ave. Zainteresowanych w razie ich niemożności przybycia, prosimy o zatelefonowanie na nr. 545-2089.

Wystawa Sztuki Jugosłowiańskiej

Wystawa sztuki jugosłowiańskiej otwarta 26 bm. w Ośrodku Kulturalnym Chicagoskiej Biblioteki Publicznej, 78 East Washington, na czwartym piętrze, zawiera dzieła 34 artystów malarzy i 10 rzeźbiarzy. Wśród eksponatów są 73 obrazy i 25 rzeźb. Wystawa będzie otwarta do 25 czerwca w następujących godzinach: od poniedziałku do czwartku od 9-ej rano do 9-ej wieczorem, w piątki od 9-ej do 6-ej wieczorem, w soboty od 9-ej do 5-ej.

★ Pomoc Domowa

NEED A HOME
Companion Needed for Elderly Lady
Permanent—Marine Dr. Area.
Must be Good Company.
English Necessary.
CALL 945-9183

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
1 DZIEŃ W TYGODNIU
Stała praca przez cały rok. Mała znajomość języka angielskiego. Ładny dom w River Forest. Świetny dojazd.
DZWONIĆ WIECZORAMI PO ANGIELSKU
771-6822

POTRZEBNA KOBIETA
w wieku około 50 lat jako
GOSPODYNI OPIEKUNKA
dla starszej pani. Musi mówić po polsku. Pokój oraz wszelkie inne wygody. Proszę telefonować po godzinie 2 po południu. Telefon:
457-0337

★ Praca Żeńska

PRACE NA DZIEŃ dla kobiet przy sprzątaniu mieszkań. 2-3 dni w tygodniu. Transport zapewniony. 237-3176 wieczorami.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania biura dentystycznego. W niedziele. Musi znać choć trochę angielskiego. Proszę dzwonić osobiście. DI 8-7008.

DOSWIADCZONA, profesjonalna kelnerka, ze znajomością języka angielskiego potrzebna do restauracji "Kasztelanka". Telefonować w godz. 9 do 11 rano pod numer 283-0929.

POTRZEBNA dobra kucharka, doświadczona w pieczeniu i gotowaniu dla dużej ilości komsumentów. Praca dwa dni w tygodniu. Zgłaszać się tylko osobiście: Oaza, 1250 Milwaukee II piętro, 5-6pp.

WYBIERANIE KOŚCI Z KUR

Potrzebne kobiety do pracy przy wybieraniu kości z kur. Nauczymy. $2.75 na godzinę, na początek. Muszą mówić trochę po angielsku.

Zgłoszenia Osobiście
MAXLOTTE CORP.
1115 W. Fulton Market

POTRZEBNE
2 PANIE
do pracy w czasie weekendów w ośrodku rekreacyjnym.
AM 1-8918

GENERAL OFFICE
Must type. Full time. Salary open. Excellent benefits. Near Loop location.
Mr. Martin—641-0772
BRIDGEPORT
ENGRAVERS SUPPLY

DOSWIADCZONE
OPERATORKI
maszyn do szycia.
American Guard-It Co., Inc.
1240 N. Homan

European Trained
COSMETICIANS
NEEDED TO WORK IN:
GEORGETTE KLINGER
SKIN CARE SALON
Licence needed.
Tel. 787-4300.

GENERAL OFFICE
Figure aptitude, answer phones, good printing — handwriting necessary. Some typing required Franklin Park location.
Call Frieda
455-2662

POTRZEBNE
KOSMETYCZKI
z doświadczeniem europejskim
do pracy w:
GEORGETTE KLINGER
SKIN CARE SALON
WYMAGANA LICENCJA.
Tel. 787-4300.

GENERAL OFFICE BOOKKEEPER
Mature woman with bookkeeping experience including accounts receivable and accounts payable. Light typing, filing, answering phone. Must speak English. Near Northwest. Closed to expy, 2 girl office. Full time, permanent position. Please call 278-4025 between 9 and 4 p.m.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do dziecka. 286-3372 lub 736-5870

TO LIVE-IN housekeeper and child care. Good pay. 448-4212.

POTRZEBNA kobieta do opieki nad dzieckiem. 276-3768.

POTRZEBNA pani do dwojga dzieci. Okolica Belmont — Cicero. Dzwonić po 5 po poł.: 283-7329

GOSPODYNI. Zamieszkać. Okolica Barrington. 3 dzieci. Własny pokój. 5 lub 6 dni w tygodniu. Dzwonić po angielsku: 438-4445.

GOSPODYNI do zamieszkania w pięknym domu w Highland Park, blisko jeziora. Sprzątanie i trochę gotowania dla miłe rodziny. 433-3377

RELIABLE CLEANING WOMAN
Every Wed. Steady. 9 a.m. to 3 p.m. Skokie. References. Some English necessary.
677-8192

HOUSEKEEPER LIVE IN
5 day week. Two children. One school age. Good salary. Some English. North Suburb.
253-6225

POTRZEBNA kobieta do ogólnej pracy domowej w poniedziałki i czwartki. Osiem godzin dziennie. Musi rozumieć trochę po angielsku. Telefon 528-1010 lub 620-8887.

POTRZEBNA KOBIETA
w wieku około 50 lat jako
GOSPODYNI OPIEKUNKA
dla starszej pani. Musi mówic po polsku. Pokój oraz wszelkie inne wygody. Proszę telefonować po godzinie 2 po połdniu. Telefon: 457-0337.

GOSPODYNI
Sprzątanie, tochę gotowania. Dwoje dorosłych. Strona północna, 6 dni. Dochodzić. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić po angielsku.
W Ciągu Tygodnia 782-6416
W Niedzielę Tylko 943-5422

GOSPODYNI
$100 — $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood. Dzwońcie po angielsku.
465-1241 or 824-1843

★ Praca

POTRZEBNA osoba do nalewania kawy i wydawania obiadów. Trochę angielskiego. Slodkowski Restaurant, 1219 Milwaukee Ave.

COUNTER PERSON
Experienced person to work in laundromat & dry cleaner. Must do simple alteration repairs. Possible managership. Should speak English So. Side. Phone 9 to 5 p.m. 448-3750

JANITOR—JANITRESS
Full time permanent position. Working from 4 p.m. till midnight. Monday thru Friday. Some previous related experience desirable. Knowledge of English is required. Excellent employee benefits program. CTA transportation to door. Call for appointment:
787-2846

Potrzebny Dobry
KUCHARZ
LUB KUCHARKA
Z Umiejętnością Pieczenia
247-1376 albo 254-6830
po 10-ej wieczorem

DO USTAWIANIA MASZYN
Przyjmujemy natychmiast do ustawiania maszyn. Wyrobiona firma, która ostatnio przeprowadziła się na przedmieścia poszukuje doświadczonych (3 lata) osób do ustawiania maszyn, którzy pracowali w tym do najmniejszej tolerancji. Nowy zestaw budynków. Świetne świadczenia firmowe włączające udział w zyskach i płatne wakacje po 6 miesiącach. Proszę dzwonić lub zgłaszać się osobiście do Sandra Austin
ALKCO MANUFACTURING COMPANY
11500 W. Melrose Avenue
Franklin Park, Il. 451-0700
Dajemy równe szanse każdemu

★ Praca Męska

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
DO PRACY PRZY RUSZCIE I KONTUARZE
(Grill & Counter)
Doświadczony lub przeszkolimy. Sandwich Shop na bliskiej północy. Nocna praca od 6 po południu do 3 rano. Od poniedziałku do soboty, bez niedziel i świąt. Musi mówić i rozumieć po angielsku. $225 tygodniowo na początek.
Dzwońcie CLIFFSIDE 4-0930
po 12 w południe i podajcie swe nazwisko, adres i telefon.

SUPERVISOR
STEAM TABLE
Fulltime - Permanent - Air Conditioned Work Area
Need Experienced Man who speaks good English
Excellent Salary - Free Meals
Free Parking Available
CALL 878-6000 Ext. 280 For Appt.
EDGEWATER HOSPITAL
5700 N. Ashland
Chicago, Illinois

"JANITORIAL MAN"
do sprzątania Agencji samochodowej. Nocna zmiana od 11 w nocy do 7 rano. Wymagane trochę angielskiego i umiejętność prowadzenia samochodu.
MR. RENTES 528-1111

KLUGE PRESS
Letter press printer
Experience required. Set type, make up, lock up and press make ready.
Full time year around
Call Mr. George
for appointment
275-1600

DOŚWIADCZONY MASZYNISTA
Do obsługi tokarki i Bridgeport maszyny. Okolica Austin i Ogden.
Dzwońcie do MR. BEIL
652-2220

Poszukujemy Meżczyzn
Do warsztatu galwanizacyjnego. Dzwonić od poniedziałku do piątku włącznie 9 do 5 po poł.
AFCO INDUSTRIES
722-1060

★ Praca

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI I KOBIETY
Do ogólnej pracy fabrycznej.
Belmont Cabinet Co.
3818 W. Belmont

"JANITORS"
i
"JANITRESSES"
Praca stała lub dorywcza. Zgłaszać się w ciągu tygodnia od 3-5 po poł.
5251 N. MILWAUKEE AVE.

Maintenance
Couple for Housekeeping and Maintenance of Synagogue bldg. Ap't. available, rent free plus salary. Near north location.
Call 787-0450
9 A.M. to 4 P.M. Daily

HOUSEKEEPING
Private Psychiatric Hospital in Des-Plaines has openings on day & nite shifts.
FOREST HOSPITAL
827-8811 — Personnel

ENVELOPE FOLDING MACHINE OPERATOR
Steady work. Must read English.
MILLS AMERICAN ENVELOPE CO.
4400 W. Ohio, Chicago, Il.
533-6700
Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBA POMOCY
do kuchni przy wydawaniu obiadów. Stała praca, dobra zapłata oraz inne świadczenia.
Zgłoszenia pod numer
1546 N. Damen Av.

★ Praca Męska

WANTED
Experienced engine and milling machine operators. Overtime. Paid hospitalization.
KOCSIS BROS.
117 South Mayfield
Phone 597-8110

Potrzeba Doświadczonych Lakierników i Blacharzy Samochodowych.
Dzwonić KE 9-0770
pytać pana Marka lub Andrzeja.

LATHE OPERATOR
Experienced lathe operator with ability to do set up work and sharpen tools. Good salary and benefits.
Call Mr. Bank
833-5400

POTRZEBNI DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ
PRZESZKOLIMY MŁODYCH
Angielski wymagany. — $3,00 na godzinę na początek. Gwarantowany 40 godzinny tydzień.
HEAVY DUTY MFG. CO.
6106 S. Western Ave. 434-2900

PAPER CUTTER
For bindery. To cut chip board, paper, etc.
Full time Year round
Call Mr. George
for appointment
275-1600

Potrzebny
KRAWIEC
Praca dorywcza
Angielski niekonieczny
743-1383

POTRZEBNI robotnicy do zakładania dachów. 486-0282.

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
do koszenia trawy (landscaping) na czas pełny i dorywczo. Po informacje dzwonić.
541-0173

POTRZEBNA POMOC FABRYCZNA I DO PRZENOSZENIA RÓŻNYCH RZECZY
Stała praca i dobra zapłata. Również inne świadczenia fabryczne. Zgłoszenia osobiście do
Alpha Products Inc.
5570 W. 70th Place
Bedford Park, Il.

Maintenance Mechanics
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

KLUGE
Experienced setup man
- **HOT STAMPING**
- **DIE CUTTING**
- **EMBOSSING**

Greeting card type work
Year round Full time
Call Mr. George for appointment
275-1600

CIEŚLA
POTRZEBNY
TEL. 539-9353
po 7-ej wieczorem

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Ogrzewanie

OBSŁUGA OGRZEWANIA i OCHŁADZANIA
Dobrzy klienci. Północno-zachodnia dzielnica. 73 Volkswagen Bus. Automatyczny, doskonały na camping.
472-4040
dzwonić w niedzielę lub poniedziałek.

★ Praca Męska

4-SLIDE
TOOL & DIE MAKERS
MACHINE SET—UP MEN
Experienced only. Steady employment. Overtime. Good salary. Full insurance. Profit sharing etc.
Call STAN 327-6868 — days
or 622-2119 — evenings.
Precision Forming & Stamping Co.
1733 W. Fullerton — Chicago.

MASZYNIŚCI
Poszukujemy operatorów do tokarki (Lathe hands) i obrabiarki (milling). Mówi się tu po polsku.
BEST MACHINE & WELDING CO.
287-2038

POSZUKUJEMY UCZNIA
(Apprentice)
który chce dobrze pracować na południowej stronie Chicago w przemysle przetwórczym. Początkowa zapłata $3.50 na godzinę. Pytać o CHET
445-5428

SCHOOL CUSTODIAN
Full time, 3 to 11 p.m. References. Call bus. office.
DARIEN PUBLIC SCHOOLS
968-7505
Wk. days 8 a.m. to 4 p.m.

★ AUTO

'74 IMPALA 889-5334.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO BIAŁE
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Przeprowadzki

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

IWANSKI MOVING CENTER
PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	$369

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Domy

BY OWNER 5 room 3 bedroom brick Cape Cod. Cabinet kitchen, 1¾ bath, full finished basement, 2 car garage, appliances and carpeting. Cumberland — Forest Preserves Dr. $55,000. Call after 5 p.m. 589-1475.

2x5 i 2x4 NAROŻNY murowany, parą gazem ogrzewany, Pulaski — Lawrence Tel. 282-4358

BRICK bungalow 6 rooms, 3 bedrooms. Expandable attic, 2 car brick garage. Gas heat. Northwest side. 252-6692.

2 MIESZKANIOWY, murowany. 1x5, 1x4. Pełny basement. Garaż na 2 auta. Cena wywoławcza: $25,000. 2000 północ — 2000 zachód. 342-6594

TO CLOSE ESTATE
IN ST. LADISLAUS PARISH
CORNER YELLOW BRICK
12 APARTMENTS: 4 x 4, 8 x 3
ONE BEDROOM IN EACH APARTMENT
PRICE — $160,000
KNECHT & CO.
6278 W. NORTH AVE.
Tel. 745-0404

NA SPRZEDAŻ 2 mieszkaniowy, okolica 51-szej i California. Mówimy tylko po angielsku. Bez agentów. — 476-7323 po 2 po południu.

Choice Area
BELMONT — HARLEM
Newer brick 2 flat, 2 5½ rooms, 3 bedrooms, plus in-law apartment. Finished basement with in-law apt. 2 car garage. $124,000
Call MARY
455-3313 or 766-8295

PRZEZ WŁAŚCICIELA
9 letni murowany, 2x5½. Gazem ogrzewany.
6122 S. Kilpatrick
Po umówienie proszę dzwonić
735-0187

★ Domy poza Chicago

LINCOLNWOOD
6½ room all brick, solid built bungalow, very private. Lots of parking for small trucks and cars.
Call 673-2096
For More Information

★ Interesy

WYTWÓRNIA WĘDLIN
NA SPRZEDAŻ
Na południowej stronie miasta. Dobrze prosperujący interes, stała klientela. Posiadamy ekwipunek do wyrobu domowego kiełbas. Sprzedaż z powodu przejscia na emeryturę. Cena obniżona na szybką sprzedaż. Pytac o p. Helenę która mówi po polsku.
Telefon 586-4132

★ Do Wynajęcia

5 POKOI na 2-gim piętrze, świeżo odnowione. Tel. 379-1396.

Piękne 4-ro Pokojowe Mieszkanie
Jedna sypialnia. Gazem ogrzewane.
Tel. 235-7517

POKÓJ DO WYNAJĘCIA
Dla mężczyzny, z używalnością kuchni i oddzielnym wejściem.
3065 W. PALMER SQUARE
Tel. 384-2522

6 POKOI na Wacławowie od 1 lipca. Dla dorosłych. 547-5339 lub 588-1901.

PRZYJMĘ solidnego mężczyznę na mieszkanie, okolica Cicero-Belmont. 261-5408

4 POKOJE, 1 sypialnia dla 1 lub dwóch osób. Wolimy starsze małżeństwo. 2034 W. Cortland St. 489-1762.

5 POKOI lokator sam ogrzewa, dorosłym. 4842 W. Barry Av. po 5-ej.

MIESZKANIE do wynajęcia na Jackowie. 227-0574.

★ Zguby

ZAGINĄŁ paszport na nazwisko — Lucjan Malinowski. Wiadomość na adres: 1026 N. Marshfield.

Service
AN OPPORTUNITY
We have openings in our warehouse and service center for mature, reliable individuals seeking perm. full time employment. You must be available to start immed. Excellent employee ben. plan incl. ins., paid vacations, employee discounts, etc. Apply in person only between 9 a.m.-3 p.m.
THE SINGER CO.
601 S. Vermont St.
Palatine
Equal oppty. employer

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

Amerykańskie Stow. Medyczne Uchwaliło Przydział $147,000

Na Zwalczanie Brutalności w Programach Telewizyjnych

Amerykańskie Stowarzyszenie Medyczne (American Medical Association) oferowało $107,438 na wzrastającą z każdym dniem kampanię walki z brutalnością w programach telewizyjnych. Organizacja, centrala której znajduje się w Chicago, i która w roku ubiegłym wyasygnowała $25,000 na National Citizens Committee for Broadcasting, w tym roku uchwaliła w głosowaniu przeznaczyć $107,438 przez okres trzech lat na przestudiowanie Violence Index and Profile, jaki utworzył George Gerbner na Uniw. Pennsylvania. $32,116 przydzielono na Krajowe Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli (National Parent-Teacher Assn.) za opracowanie sprawozdań o brutalności w programach telewizyjnych, oraz $7,775 dla komitetu obywatelskiego na 6-cio tygodniowy przegląd programów telewizyjnych i zbadanie frekwencji tych programmów.

Wprawdzie niektórzy rzeczoznawcy, jak podaje Chicago Daily News, przepowiadają zanik wielu programów tego rodzaju, przydział funduszy AMA wskazuje na coraz większe zaniepokojenie społeczeństwa wpływem jaki mogą one wywrzeć na młodocianych widzach.

W marcu br. Gerbner, przemawiając do członków podkomitetu AMA powiedział, że programy TV podkreślające brutalność, zwiększyły się we wszystkich kategoriach i nadawane są w godzinach przeznaczonych na programy dla dzieci i młodzieży. Dotyczy to także filmów rysunkowych, pozornie komicznych, w których są takie sceny jak morderstwa, czy strącanie osób z górnych piętr budynku. Tego rodzaju programy są powodem zaniepokojenia 6.5 milionów członków PTA. Daily News cytuje oświadczenie jednego urzędnika PTA, który powiedział, że "dziecko, bez względu na to gdzie mieszka, zobaczy, zanim osiągnie 14 rok życia, 11,000 mordów, napadów i gwałtów w programach telewizyjnych.

Zimą bieżącego roku PTA zorganizowało, w skali krajowej, serię przesłuchań i odczytów na temat brutalności w programach telewizyjnych. Fundusze AMA dopomogą do prowadzenia dalszej akcji.

Przedstawiciele PTA mówią, że dzieci stają się bardziej agresywne po oglądaniu takich programów i w wielu wypadkach usiłują naśladować aktorów występujących w rolach przestępców.

GENEWA. — Sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko przechodzi obok sekretarza stanu U.S. Cyrusa Vance przed rozpoczęciem konferencji dotyczącej ochrony środowiska. Po prawej, Lord Goronwy-Roberts, wiceminister spraw zagranicznych Zjednoczonego Królestwa. (UPI)

Handlarz Heroiną Uznany Winnym Zabójstwa Policjanta

Ława Przysięgłych Odrzuciła Argumenty Obrońcy Lewisa

Ława przysięgłych sądu kryminalnego uznała Willie C. Lewisa, lat 34, winnym zamordowania funkcjonariusza policji chicagoskiej, Patricka J. Crowley i strzelania do dwóch innych policjantów podczas najazdu policji na kwaterę handlarza narkotyków w dniu 13 września ub. roku. Kilku policjantów, kolegów zabitego, nie mogło powstrzymać łez, gdy ogłoszono werdykt ławy przysięgłych.

Lewis został także uznany winnym dostawy heroiny, posiadania narkotyków i posiadania kradzionego samochodu. Podczas ogłaszania wyroku Lewis pozostał niewzruszony, natomiast przyjaciel zabitego policjanta, Edward Dolan, objął płaczącą wdowę Crowley'a. Sędzia Frank W. Barbaro wyznaczył dzień 15 czerwca jako datę ogłoszenia wyroku. Lewisowi grozi kara od 14 lat więzienia (najniższa) do dożywocia, według aktu oskarżenia, jaki przygotowali asystenci stanowego prokuratora William Hedrick, Gregory Ginex i Michael Ficaro. Prokuratura utrzymywała, że morderstwo popełnił "z zimną krwią" osaczony handlarz narkotykami, który chciał zamordować wszystkich trzech policjantów. Hedrick przedstawił ławie przysięgłych punkt po punkcie okoliczności, które doprowadziły do morderstwa na schodach werandy domu pnr. 6243 S. Aberdeen, jak następuje: policjanci Crowley, James Duigan i James McKeon czekali w nocy za budynkiem przy Aberdeen mając nadzieję, że uda się im aresztować Lewisa, który zeznał, że jest zawodowym handlarzem heroiną. Ruszyli z miejsca dopiero wówczas gdy Jessie Hayes zaproponował wywołać Lewisa. Lewis wyszedł na werandę i Crowley, trzymając w obu rękach rewolwer, zawołał że jest policjantem i kazał mu zatrzymać się. Wówczas Hayes zrobił parę kroków w stronę Lewisa, a Crowley ostrzegł go, że tamten ma broń. Lewis skorzystał z chwilowego zamieszania i oddał śmiertelny strzał. Asystent prokuratora przedstawił ławnikom narzędzie zbrodni, 41-kalibrowy rewolwer Lewisa. Odgłos strzałów zaalarmował McKeona, który zaczął wołać Crowley'a, ale nie otrzymał odpowiedzi.

Obrońca Lewisa, odwokat Michael Green powiedział, że jego klient przyznał się do handlu narkotykami, ale strzelał w obronie własnej. Rzekomo nie zdawał sobie sprawy, że ma do czynienia z policjantami, gdyż byli oni w cywilnych ubraniach. Przypomniał także że Lewisa uderzono, gdy stawiał opór policjantom, którzy go aresztowali. W rzeczywistości policjant Duignan przyznał w czasie procesu, że stracił panowanie nad sobą i pobił Lewisa gdy zdał sobie sprawę, że Crowley nie żyje. Ławnicy odrzucili wszystkie argumenty obrony.

31-letni Patrick Crowley służył w Dept. Policji 10 lat i był wielokrotnie odznaczony za bohaterstwo i wzorową służbę.

Wdowa Crowley'a, Joanne, po raz drugi przeżyła tragedię: swego czasu, zanim poznała Crowleya, była zaręczona z innym policjantem, który także został zabity podczas pełnienia służby.

Taksówkarze Rozpoczną Strajk w Przyszłą Środę 1 Czerwca

Jeżeli Kontrakt Nie Zostanie Podpisany w Przewidzianym Terminie

Członkowie chicagoskiego Związku Taksówkarzy uchwalili w środę ogromną większością głosów, strajk przeciw dwom czołowym kompaniom taksówek, jeżeli kontrakt nowy nie zostanie podpisany w przewidzianym terminie, we wtorek, 31 maja.

Prezes Unii, Spencer Austin powiedział do tłumu taksówkarzy, którzy przybyli na zebranie by głosować za strajkiem że "żadna ciężarówka z ładunkiem benzyny nie przekroczy linii pikietowych".

Austin przemawiał do 300 członków w hali Seefarers International Union, 1306 S. Michigan. 25 kierowców, którzy nie mogli dostać się do przepełnionej sali pozostało w poczekalni budynku.

Austin powiedział reporterom, że wszyscy członkowie są rozgniewani utknięciem negocjacji na martwym punkcie. Zarząd che zmusić nas do zniżki pensji o $50 tygodniowo, chce żebyśmy sami kupowali benzynę do taksówek.

Taksówkarze uchwalili strajk w tajnym głosowaniu: 454 za strajkiem, 24 przeciw. Austin zapowiedział, że strajk rozpocznie się w środę, 1-go czerwca, jeżeli kompanie taksówek nadal będą żądały by kierowcy kupowali benzynę za swoje pieniądze. Przedstawiciele Unii i kompanii Checker i Yellow Cab odbyli dwugodzinne rozmowy z przedstawicielem władz federalnych Sherman Warady w środę, ale postępy są, jak podaje Chicago Tribune, nieznaczne. Warady powiedział że negocjacje zostaną wznowione w piątek o godzinie 10-ej rano. Pomimo oświadczenia Austina, Warady określił sesję środową jako "pozytywną".

Przedstawiciele unii oskarżają kompanie taksówek o próbę zniszczenia unii za pomocą uchwalonego w 1975 roku porozumienia wynajmowania taksówek. Od czasu gdy rozpoczęto wynajmowania liczba taksówkarzy, którzy wynajmują taksówki wzrosła z 40 do 4,000. W tym samym czasie członkostwo w Unii taksówkarzy zmniejszyło się drastycznie, z 5,000 do około 1,700.

Skazani Za Lżejsze Przewinienia Będą Kierowani Do Pow. Więzień

Stanowe więzienia w wypadku przepełnienia będą mogły odsyłać do więzień powiatowych lub miejskich skazanych za lżejsze przewinienia. Tego rodzaju procedurę będą mogły więzienia stanowe stosować już w ciągu tego lata.

Procedura ta uderzy w rady powiatowe, które poniosą koszty utrzymania tych więźniów. Koszty te rada oszacowuje na sumę około $240,000.

Wniosek na tę ustawę wysunął sam gub. Thompson, jako część planu na usunięcie przepełnień w stanowych więzieniach. Wniosek ten zatwierdzony został przez izbę senacką, przy czym na poparcie wniosku oddano 36 głosów, a przeciw 6 głosów.

Szczegółowo — ustawa zabrania sędziom wysyłania osób skazanych za lżejsze wykroczenia do więzień stanowych, z wyjątkiem specyficznych wypadków zatwierdzonych przez departement więziennictwa.

Wniosek ten wymaga również by wszystkie osoby skazane za lżejsze przewinienia, a które obecnie odsiadują nałożoną karę w stan. więzieniach, mają natychmiast być przerzucone do więzień do powiatów na terenie których osoby te zostały ukarane.

Charles Rowe, stanowy dyrektor więzień oszacowuje, iż w więzieniach stanowych odsiaduje około 400 skazanych za lżejsze przewinienia. Rowe oblicza również, iż tylko od 20 do 30 więźniów byłoby odesłanych do przepełnionego także więzienia powiatu Cook.

Jeśliby wniosek ten został zatwierdzony i przez Izbę niższą mógły zaoszczędzić około $240,000 rocznie w kosztach za pomieszczenie i wyżywienie więźniów.

W czasie debaty w powyższej sprawie, sen. John Knuppel (D-Virginia) oświadczył, iż proponowane prawo może odstręczyć sędziów od kierowania skazanych do więzień za mniejsze przewinienia i na karę więzienia i przytoczył wypadek wymieniony przez red. Royko w Chic. Daily News o pewnym mężczyźnie, który został odesłany do stan. więzienia za odmówienie zapłacenia $2 w rachunku w restauracji.

Rowe podaje również, iż w oparciu o dane z jego departamentu, to na terenie całego stanu Illinois jest codziennie około 300 łóżek niezajętych w powiatowych więzieniach.

Stan Illinois Będzie Obchodził Jeden Tylko Memorial Day

Przez drugi rok z rzędu stan Illinois będzie obchodził w tym roku jeden tylko Memorial Day i to bez żadnych specjalnych uchwał ustawodawców.

Tak wypadło w tym roku, iż dzień 30 maja, który stanowi ustaloną przez ustawodawców datę obowiązującą jako Dzień Wieńczenia Grobów w Illinois, przypada na ostatni poniedziałek miesiąca, czyli na datę obchodzenia tego święta w całym kraju.

W ostatnim roku, dzień 30 maja przypadał na niedzielę, co spowodowało, iż każdy z mieszkańców obchodził 3-dniowy okres świąteczny.

Jeśli stanowa Legislatura nie przestanie stosować się do lobistów z organizacji weterańskich, w przyszłym roku 1978 będzie znowu zamieszanie, gdyż 30 maja przypada na wtorek.

Kongres uważał, iż sprawę dobrze załatwił, kiedy przeniósł obchód niektórych świąt na poniedziałek, dając robotnikom i ich rodzinom możność z korzystania z 3-dniowego okresu wolnego. Jednakże ustawodawcy z Illinois zadecydowali, iż stan powinien się trzymać daty 30 maja, jako daty Memorial Day, bez względu na to, jaki dzień przypadnie w tygodniu. Pod tym względem, stan Illinois jest jedynym stanem wśród 50 innych stanów.

Rezultat był taki, iż stanowe biura były zamknięte w jednym dniu, a biura federalne w drugim dniu, rodziny nie były zdolne zabrać swe rodziny na długi weekend, ponieważ dni wolnego ojca i dzieci ze szkół nie zgadzały się z sobą, a tysiące listów przesłanych do Legislatury nie odniosiły żadnego skutku.

WIEDEŃ. — W Wiedniu zakończyły się rozmowy pomiędzy wiceprezydentem US Walterem Mondale i premierem Południowej Afryki Johnem Vorsterem w sprawie dyskryminacji rasowej w Południowej Afryce. (UPI)

Spór o Kontrakt Dla Pracowników Stanowych Nadal Nierozstrzygnięty

Przedstawiciele unii zarzucili administracji Thompsona powoływanie się na przedawnione prognozy dochodów stanowych ażeby nie dopuścić do przyznania podwyżki płac dla około 28,000 pracowników stanowych. Podwyżka kosztowałaby stan blisko $60 milionów na przestrzeni następnych dwóch lat.

Rzecznicy Amerykańskiej Federacji pracowników Stanowych, Powiatowych i Municypalnych (AFSCME) również oświadczyli w czasie konferencji prasowej, że stan ukrywa fakty dotyczące rzeczywistej sytuacji finansowej poprzez odrzucenie propozycji unii ażeby skorzystać z usług bezstronnego poszukiwacza faktów, który pomógłby w osiągnięciu porozumienia w sprawie kontraktu.

Przedstawiciele stanu opierają swoje prognozy fiskalne na 8-procentowym wskaźniku bezrobocia, podczas gdy unia uważa, że rzeczywisty wskaźnik bezrobocia jest bliższy 5 lub 6 procentom.

Robert Alpert, przedstawiciel unii, twierdzi, że niższe bezrobocie pozwala przypuszczać, że stanowe dochody z podatków będą wzrastać w miarę zwiększenia się liczby pracujących.

William S. Foster, lobbyista AFSCME, zaznaczył, że prognozy unii, oparte na kluczowych danych ekonomicznych za marzec, wykazują, że w nadchodzącym roku fiskalnym będzie dostępne od $50 do $150 milionów więcej w funduszach generalnych aniżeli przewidywało Biuro Budżetowe, opierając się na danych z grudnia.

Unia zażądała 10-procentowej podwyżki płac w każdym z następnych dwóch lat, podczas gdy przedstawiciele stanu twierdzą, że Illinois nie stać na taki wydatek.

Żądania unii kosztowałyby stan około $30 milionów rocznie, ale tylko $16 milionów pochodziłoby z funduszu generalnego, a pozostałe pieniądze z funduszów federalnych i zastrzeżonych funduszów stanowych.

Stan oferuje pracownikom dodatkowe świadczenia, które kosztowałyby około $7 milionów w pierwszym roku i 5.25-procentową podwyżkę płac w roku następnym. Ponadto, większość pracowników stanowych otrzymałoby automatyczną podwyżkę w bieżącym roku, przewidywaną stanowym planem pensyjnym.

Rzecznik unii oświadczył, że rozmowy w sprawie kontraktu zostaną wznowione prawdopodobnie w przyszłym tygodniu i dodał, że jak na razie, nie przewiduje możliwości strajku.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Rada Szkolna Przenosi 2,212 Nauczycieli

Rada szkolna na swoim zebraniu w środę uchwaliła przeniesienie 2,212 nauczycieli i 80 kierowników szkół, w nowym planie integracyjnym, dającym również możliwość dla 2,180 uczni przewożenia ich autobusami z 15 przepełnionych szkół elementarnych do 51 szkół mających wolne miejsca.

Uchwała ta zapadła w głosowaniu, w którym wniosek poparło 10 członków rady, przy powstrzymaniu się oddania głosu przez jednego członka rady, pani William Rohter.

Plan integracyjny dla sztabu nauczycielskiego ma na celu zakończenie 8 lat trwających dysput z władzami federalnymi nad kwestią integracji. Conrad Harper, który jest specjalnym doradcą Biura Praw Cywilnych powiedział, iż plan ten poleci władzom federalnym do zatwierdzenia, jednakże układy będą nadal jeszcze prowadzone.

Plan integracyjny wymienia przeniesienie 1,686 nauczycieli regularnych i 526 nauczycieli zastępczych w miesiącu wrześniu, dając każdej z około 660 szkół publicznych w mieście, zrównoważenie pod względem rasowym w stosunku od 35 do 60 procent, w kategorii nauczycieli.

Przeniesienia będą wykonane w oparciu o starszeństwo, używając komputerów do ustalenia ilości nauczycieli białych i z mniejszości, dla każdej klasy czy przedmiotu. Rada szkolna zarzuciła wysunięty przedtem plan przeniesień przy zastosowaniu loterii. Rada zabierze się do przeniesień, uwzględniając doświadczenia danego nauczyciela, które ustalono ma wynosić 5 lat.

Robert M. Healy, przewodniczący Chic. unii nauczycielskiej, który uprzednio podkreślał, iż unia nie zgodzi się na przeniesienia przymusowe oświadczył, iż tym razem plan musi być przyjęty, ponieważ nie ma innego wyjścia. Healey dodał, iż Harper zagroził, że jeśli plan nie zostałby przyjęty, natychmiast wystąpiłby do władz federalnych o obcięcie $70 milionów pomocy federalnej na szkoły.

Ograniczenie Funduszów Na Miejski Program Czytania

Superintendent szkół chicagoskich Joseph P. Hannon zwróci się do Rady Szkolnej o zmniejszenie funduszów na miejski program czytania.

Hannon zabiega o uzyskanie zezwolenia na złożenie corocznego podania o federalne finansowane programy kompensacyjnego nauczania na rok szkolny rozpoczynający się we wrześniu.

Ale w podaniu nie prosi o dalsze finansowanie pierwszych, drugich i trzecich klas w miejskich ośrodkach czytania. Od samego początku programu w r. 1967, uczniowie w tych klasach regularnie uzyskiwali wyniki powyżej krajowych norm w czytaniu, dorównując, a nawet prześcigając, rówieśników z przedmieścia.

Chicagoski program został uznany przez Państwowy Urząd Edukacyjny za jeden z dziesięciu najlepszych programów czytania w kraju. Program wymaga współpracy rodziców i jest prowadzony dla małych klas.

Dzieci objęte programem uzyskiwały tak dobre wyniki, że nie muszą korzystać z federalnie finansowanego programu mającego pomóc uczniom z zaległościami w nauce.

Dziecko może korzystać z programu od trzeciego roku życia do trzeciej klasy. W swoim podaniu, Hannon prosi jedynie o fundusze dla dzieci w wieku przedszkolnym w 24 ośrodkach. Sześć z ośrodków ma również pierwsze, drugie i trzecie klasy, ale Hannon nie stara się o pieniądze dla nich.

Podanie zwraca się o $43.8 milionów w federalnych funduszach na programy kompensacyjne. W większości będą to już istniejące programy, plus cztery nowe projekty.

Trzy z nowych programów umożliwiłyby naukę rysunków, przyrody i plastyki. Łącznie 1,275 dzieci w 18 szkołach podstawowych zbierałoby się z nauczycielem co tydzień lub co drugi tydzień na 45 minut.

Koszt projektu wynosiłby $618,889, głównie na opłacenie pensji nauczycieli.

Policja Ujęła Złodzieja

Osobnik podejrzany o kradzież auta został aresztowany w pobliżu Fontany Buckingham po pościgu i wymianie strzałów z policjantami. Policjanci aresztowali 34-letniego Lawrence Grandell w Grant Parku, gdzie zaparkował kradzione auto. Podczas walki funkcjonariusz policji Allen Piantowski doznał cięcia nad lewym okiem. Policjantów zatrzymał w poniedziałek wieczorem pracownik Tremont Auto Park, 181 N. Dearborn, wskazując na odjeżdżający samochód skradziony z parkingu. Patrolowi ścigali kierowcę po Michigan aż do Columbus Drive gdzie zaparkował. Podczas pościgu policjanci zaczęli strzelać i zranili Grandella w lewe ramię. Opatrzono go w szpitalu Cermak Memorial.

Policja Ostrzega Amatorów Pływania

Chicagoski Departament Policji ostrzega mieszkańców, którzy w upalne dni masowo udają się na wybrzeże, przed pływaniem w okolicach portów Montrose i Belmont. Jeden pływak utonął w tym roku, drugiego z trudem uratowano. W 1976 roku utonęło 5 osób w ciągu jednego tygodnia. Każdego roku amatorzy pływania korzystają z terenów, które są im obce, usiłując przepłynąć odległość między dwoma punktami przy ujściu portów i każdego roku są ofiary tych nierozważnych prób.

Dept. Policji zwraca się do wszystkich środków masowego przekazu wiadomości o pomoc w ostrzeżeniu publiczności.

Apel Poległych — Poprawka

W artykule "Program Przyjęcia Premiera K. Sabbata w Chicago," jaki ukazał się w naszym Dzienniku we wtorek, 24 maja na stronie 6-ej — w części zatyt. "Apel Poległych" znajduje się błąd, który niniejszym prostujemy.

W zdaniu "Apel odbędzie się o godzinie 10:00 rano," winno być "Apel odbędzie się o godzinie 12-ej w południe." Reszta artykułu pozostaje bez zmian.